



ISSN 1232-6534

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 41 (570)

11 PAŹDZIERNIKA 2002 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Z okazji

DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

składamy

Wszystkim Nauczycielom i Pracownikom Oświaty serdeczne gratulacje i podziękowania za wielki wkład pracy, trud uczenia i wychowywania naszych dzieci, rozwijanie i kreowanie aspiracji całego społeczeństwa, za dokonania w jakże trudnej sztuce edukacji.

Wyrażając słowa wielkiego uznania pragniemy równocześnie przekazać

życzenia szczęścia i pomyślności osobistej, wielu sukcesów i satysfakcji w pracy zawodowej.

Burmistrz Miasta Sanoka Zbigniew Daszyk Przewodniczący Rady Miasta Sanoka Jan Pawlik

Po raz drugi w dziejach miasta zainaugurowany został rok akademicki. W powołanej w ub. r. PWSZ, obecnie w siedmiu specjalnościach, będzie kształcić się 550 studentów z kraju oraz Białorusi, Ukrainy i Słowacji. Piątkowe (4 bm.) uroczystości poprzedziły dwie msze święte odprawione w kościele parafialnym pw. Podniesienia Krzyża Pańskiego oraz w prawosławnej cerkwi.

Następnie młodzież akademicka, przedstawiciele władz samorządowych i zaproszeni goście, ulicami miasta przemaszserowali do SDK. Tam wysłuchali Gaude Mater Polonia, prastarej polskiej pieśni, którą wykonał chór akademicki. Dr Józef Wróbel, rektor uczelni, przypomniał, że po roku funkcjonowania sanocka szkoła wzbogaciła się o dwie specjalności: edukację muzyczną i plastyczną. – W przyszłości będziemy dążyć, aby uruchomić kierunek politechniczny oraz pielęgniarstwo – poinformował rektor. – Myślimy, aby teren, na którym zlokalizowane są obiekty szkoły, przekształcić w prawdziwy akademicki kampus – dodał.

W wystąpieniu dr Józef Wróbel nawiązał do niedawnej przeszłości, kiedy w grodzie Grzegorza podjęto starania o powołanie do życia szkoły wyższej. Zaakcentował, że sfinalizowanie tego przedsięwzięcia było możliwe dzięki życzliwości i zaangażowaniu władz miasta, powiatu i osób prywatnych: burmistrza Zbigniewa Daszyka, przewodniczącego Rady Miasta Jana Pawlika, starosty Edwarda Olejki oraz Janusza Szubera, miejscowego literata, Macieja Miśkowca, radcy w Kancelarii Premiera RP, który przekazał uczelnianej bibliotece część prywatnego księgozbioru, a także Adama Pałackiego, właściciela firmy „Talens” w Lesku.

Zofia Kordela Borczyk, przewodnicząca Konwentu PWSZ, powiedziała m.in., że podczas tak ważnej uroczystości nie sposób pominąć zasług profesora Jana Skoczyńskiego, pierwszego rektora szkoły. Zapewniła, że będzie kontynuowany cykl spotkań pn. „Goście Kolegium Sanockiego”, imprezy zapoczątkowanej w minionym roku akademickim. Nawiązując do wyzwań, jakie stoją przed Polską, krajem pretendującym do członkostwa w Unii Europejskiej, zauważyła, że Sanok poczynił znaczne kroki w dążeniu do wspólnej Europy. Położenie geograficzne miasta zadecydowało, że współpracujemy z Koszycami i Preszowem. Ale rodzą się także możliwości, aby taką współpracę oświatowo-naukową nawiązać z miastami Europy Zachodniej. Na przykład poprzez starania, żeby w najbliższym czasie sanocki studenci mogli skorzystać z dobrodziejstwa międzynarodowych stypendiów i praktyk odbywanych na zagranicznych uczelniach.

– Trudno uwierzyć, że to już kolejna inauguracja roku akademickiego w moim mieście – stwierdził Marian Kawa, poseł na Sejm RP. – Wcześniejsze marzenia stały się faktem. Dawne obiekty wojskowych koszar dziś służą młodzieży, co jest swoistym znakiem czasów. O wojnie, tej ostatniej, która przetoczyła się przez nasze miasto, na szczęście, młodzi ludzie dowiadują się z historii – podkreślił parlamentarzysta.

Bardzo ciepło powitała studentów Anna Sucha, starościna Humennego. – Cieszę się, że w Sanoku, z którym współpracę podpisaliśmy dwa lata wcześniej,

Blisko Europy



Na wspólnej fotografii: senat uczelni, studenci i zaproszeni goście, tuż przed rozpoczęciem inauguracji roku akademickiego.

może studiować grupa Słowaków z naszego powiatu – powiedziała.

Odczytano telegramy i listy od zaproszonych na uroczystość gości, którzy z różnych powodów nie mogli przyjechać do Sanoka. Życzenia i gratulacje przysłali: Zdzisław Siewierski, wojewoda podkarpacki, Bogdan Rzońca, marszałek województwa podkarpackiego, prof. dr hab. Franciszek Ziejka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nadastano także telegram od władz PWSZ w Elblągu.

Już tradycyjnie, jak w każdym uniwersytecie i wyższej uczelni, najważniejszym i najbardziej podniosłym – zwłaszcza dla studentów pierwszego roku – był moment immatrykulacji. Spośród trzystu nowo przyjętych, siedmioro

stuchaczom rektor PWSZ osobiście wręczył indeksy uczelni. Po raz drugi w dziejach grodu w sali Sanockiego Domu Kultury chór PWSZ odśpiewał *Gaudeamus igitur*.

W inauguracji uczestniczyli przedstawiciele miejscowego duchowieństwa: proboszcz ks. Adam Sudol z Kościoła rzymskokatolickiego oraz Jan Antonowicz, proboszcz cerkwi prawosławnej; świata nauki, m.in. z prof. Józefem Zajacem, rektorem PWSZ w Chełmie, a także Elżbieta Łukacijewska, posłanka na Sejm RP, których – oprócz wyżej wymienionych – powitał rektor.

Wykład inauguracyjny pt. „Szkołnictwo wyższe wobec wyzwań cywilizacyjnych”, wygłosił prof. dr hab. Waldemar Furmanek.

(cz)

Kandydują na burmistrzów i wójtów

Znamy już nazwiska osób ubiegających się o fotele burmistrzów i wójtów w powiecie sanockim. W grodzie Grzegorza liczba pretendentów wzrosła do dziesięciu, kilkakrotnie przebijając średnią krajową wynoszącą 2:1. W okolicznych gminach sytuacja jest dość mocno zróżnicowana – o włodarzowy stołek ubiega się od jednego do pięciu kandydatów.

Sanoczanie będą wybierać spośród następujących kandydatów (w kolejności alfabetycznej): Eugeniusz Barna (Liga Polskich Rodzin), Jan Biega (Polska Unia Gospodarcza), Wojciech Blecharczyk (SLD-Unia Pracy), Zbigniew Daszyk (KWW „Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej”), Tadeusz Nowak (Samoobrona RP), Andrzej Ostrowski (KWW Ruch Samorządowcy Ziemi Sanockiej), Wojciech Petryk (PSL), Andrzej Radwański (KWW „Sanok-Rodzina-Sprawiedliwość”), Waldemar Szybiak (KWW „Porozumienie”) i Adam Śnieżek (KWW Platforma Gospodarcza).

Średnią krajową przebijają też gminy Sanok i Tyrawa Wołoska, gdzie o fotel wójta ubiega się po pięciu kandydatów. W gminie Sanok są to: Piotr Mazur (Samoobrona RP), Zdzisław Polański (SLD-UP), Irena Słota (Polska Unia Gospodarcza), Stefan Strzelecki (PSL) i Mariusz Szymid (KWW „Nasza gmina”).

W gminie Tyrawa Wołoska w wójtowskich szrankach staną natomiast: Franciszek Cebeńko (KWW „Wspólnota”), Bolesław Hulewicz (KWW „Młodzi”), Kazimierz Kociszewski (Polska Unia Gospodarcza), Stanisław Mielnikiewicz (KWW „Ogólnogminny”) i Krystyna Nitka (KWW „Sprawiedliwość i Prawda”).

Po trzech kandydatów mają gminy Komańcza i Zagórz. W pierwszej z nich kandydują: Wiesław Bętkowski (KWW „Gmina Komańcza – nasza mała ojczyzna”), Stanisław Bielawka (KWW „Wspólna sprawa”) i Barbara Warchoł (KWW „Nasza gmina”). W drugiej kandydatami są: Stanisław Ciupka (SLD-UP), Bogusław Jaworski (KWW Praca-Rozwój) i Jacek Zajac (KWS Towarzystwo Wspierania Rozwoju Gminy Zagórz).

Najbardziej komfortową sytuację mają ubiegający się o fotel wójta gmin: Besko – Bronisław Żółkiewicz, Bukowsko – Piotr Błażejowski i Zarszyn – Andrzej Betlej, z którymi nikt nie odważył się konkurować.

/jot/

XII Festiwal im. Adama Didura

Jesienny karnawał w pełni

W niedzielę 6 października w Kościele pw. Przemienienia Pańskiego rozpoczął się XII Festiwal im. Adama Didura. Uroczystego otwarcia dokonał dyrektor Sanockiego Domu Kultury Waldemar Szybiak. Przemówienie było skromne, jak nakazuje atmosfera świątyni, i nawiązywało do szczególnego charakteru niedzielnego koncertu.

W wykonaniu orkiestry, chóru i solistów Opery Śląskiej z Bytomia publiczność usłyszała słynne „Quo vadis” Feliksa Nowowiejskiego. Był to wieczór pełen niecodziennych wzruszeń. Ołtarz, skromne, ale wymowne elementy dekoracji, symboliczne obrazy przesuwające się po ekranie nad głowami solistów, kostiumy wykonawców – to wszystko wytworzyło niezwykły nastrój, doskonałą oprawę dla muzyki.

„Quo vadis” Nowowiejskiego to dzieło pełne patosu, odnoszące się do wartości fundamentalnych. W kościele brzmi autentycznie – zwłaszcza, jeśli dobrze zagrane i pięknie zaśpiewane. Soliści i orkiestra Opery z Bytomia pod dyrekcją Piotra Warzechy wywiązały się ze swego zadania doskonale.

Poniedziałek, kolejny dzień festiwalu, był obfity w wydarzenia, nie tylko artystyczne. Rano w Sanockim Domu Kultury otwarto X Obóz Humanistyczno-Artystyczny. Zajęcia obozowe są w tym roku po prostu oblegane przez młodzież. Do udziału w nich zgłosiło się ponad 120 osób. W godzinach przedpołudniowych w SDK jest jak w ulu – młodzi ludzie rozmawiają o teatrze, muzyce, literaturze, ćwiczą układy taneczne.

Dokończenie na str. 4.



F. Nowowiejski – Quo vadis, Paweł Kajzdarski – Piotr, Opera Śląska.

VIDOK[®]
OKNA I DRZWI
PCV-DREWNO-AL
okno z PCV-białe
1465x1435
już od
574 zł
+ VAT
VEKA
Oszczędzasz pieniądze i energię!
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55
USTRYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 51, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com

SIEĆ DOBRYCH SKLEPÓW
AsTech
AGD RTV Audio Hi-Fi
NAJNIŻSZE CENY
AGD RTV
NAJWIĘKSZE SKLEPY
W REGIONIE
Czynne od 9.00 do 18.00
AsTech Sanok - Dąbrówka, Czerteż 105
przy trasie wyl. w kier. Krosna
AsTech Sanok, ul. Robotnicza 15
PROMOCJA PROMOCJA
Raty bez zaświadczeń
SYSTEM RATALNY
ŻAGIEL RATY
kupujesz teraz
pierwsza rata w 2003

Z przyjacielską rewizytą

Przedstawiciele sanockiego PCK przebywali z wizytą w Dieburgu (12-16 września). Wyjazd zorganizowano w ramach obchodów 20-lecia współpracy między Zarządem Rejonowym PCK w Sanoku a Niemieckim Czerwonym Krzyżem – okręg w Dieburgu (latem Niemcy uczestniczyli w uroczystościach jubileuszowych w Sanoku). Organizację reprezentował prezes **Marek Podstawski**, **Maria Szurek**, **Irena Wenc** i **Andrzej Kwiatkowski**.

Podczas oficjalnej części wizyty gości z Sanoka podejmował **Karl Hartmann** burmistrz Reinheim, **Dietmar Shöbl** szef NCK okręgu w Dieburgu, **Hans Knauff** prekursor polsko-niemieckiej współpracy oraz najbardziej zaangażowani w działalność czerwono-krzyżską członkowie NCK. Gospodarze zadbał o atrakcyjny program, organizując wycieczki do ciekawych miejsc na pograniczu Hesji i Bawarii; sanoczanie mieli okazję zwiedzić m.in. Zamek w Aschaffenburg nad Menem. Uczestnicy wyjazdu podkreślają, iż zostali przyjęci przez swych niemieckich przyjaciół (którzy pokryli koszty pobytu) niezwykle ciepło i przyjaźnie. (z)

Jurgen Ruppert, Andrzej Kwiatkowski, Irena Wenc, Hans Knauff, Kurt Friedrich, Maria Szurek, Dietmar Schöbl (szef NCK-Dieburg), Marek Podstawski (prezes ZR PCK-Sanok), Klaus Sauerwein



ARCHIWUM ZR PCK

O strefie i jej perspektywach

Delegacja grodu Grzegorza z burmistrzem **Zbigniewem Daszykiem** wzięła udział (4 bm.) w seminarium pn. *Skuteczność polityki regionalnej na przykładzie SSE Euro-Park Mielec*, które zorganizowano w Mielcu z okazji 7-lecia istnienia strefy. Uczestniczyli nim m.in. przedstawiciele zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu z Warszawy oraz goście z Irlandii – eksperci, którzy pomagali uruchomić mielecką SSE. Mówiono o osiągnięciach minionych siedmiu lat, perspektywach strefy w kontekście wejścia Polski do UE oraz możliwościach wspierania rozwoju regionalnego. Minister gospodarki przesłał list, w którym przedstawił zebrany stanowisko rządu RP i Komisji Europejskiej, dotyczące specjalnych stref ekonomicznych w naszym kraju. Podczas seminarium wręczono zezwolenia na działalność w strefie nowym inwestorom, w tym firmie CENTURION-R, która jako pierwsza zainwestowała w Obszarze Przemysłowym Sanok. (j)

W jednym terminie

Anna Suchá prednostka powiatu Humenné, goszcząca w Sanoku z okazji inauguracji roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku, złożyła krótką wizytę w Starostwie Powiatowym. Podczas rozmowy ze starostą **Edwardem Olejko** i starościanką **Czesławą Kurasz**, przekazała, iż mieszkańcy powiatu Humenné są mocno zainteresowani jak najszybszym otwarciem przejścia drogowego Radoszyce-Palota. – *Postaramy się zakończyć prace, podobnie jak i wy, w pierwszym półroczu przyszłego roku* – zadeklarowała (Słowacy, mają czas do października 2003 r. na zakończenie prac związanych z budową drogi do granicy państwa, a Polacy do czerwca – przyp. autorka). Przy okazji rozmowy z dziennikarką „TS” opowiedziała o ciekawym przedsięwzięciu władz powiatowych Humenné, które w związku z dużym, sięgającym 22 proc. bezrobociem, przygotowały atrakcyjne terytory budowlane wraz z pełną infrastrukturą, przeznaczone dla inwestorów zagranicznych. – *Chodzi nam szczególnie o ściąganie firm włoskich i francuskich. Mamy nadzieję, że ich kapitał pomoże w ożywieniu naszego regionu* – powiedziała pani Anna, obdarowując rozmówców pięknymi folderami powiatu humeńskiego. (z)



JOLANTA ZIOBRO
Pani Anna była ciekawa, co wydarzyło się w mieście od czasu jej ostatniej wizyty.

Z wizytą w Reinheim

Przedstawiciele władz miasta – **Zygmunt Podkalicki**, **Ryszard Lasota** i **Waldemar Och** – uczestniczyli w obchodach 20 rocznicy partnerstwa niemiecko-francuskiego pn. *Żadnych szans rasizmowi* – o Europę złowiczeństwa, które odbyły się w dniach 3-6 października w Reinheim. Wśród gości – poza sanoczanami – znaleźli się reprezentanci Cestas, Licaty i Furstenwalde. Uroczystościom towarzyszyła wystawa *Partnerstwo na przestrzeni dwóch dziesięcioleci*. (k)

Pozostaną w pamięci

Wszystkim Bliskim, Przyjaciołom, Znajomym, szczególnie Kapłanom, którzy wspierali nas w trudnych chwilach oraz towarzyszyli w ostatniej drodze naszej najukochańszej Żony, Mamy i Babcie
śp. Teresy Strzeleckiej
serdeczne podziękowania składa
Mąż z Rodziną

Drodzy Państwo!

Na kolumnie „Pozostaną w pamięci” możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynosić do redakcji albo przysyłać pod adresem ul. Mickiewicza 17, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie, natomiast ogłoszenia ramkowe typu: nekrolog, podziękowanie są płatne zgodnie z obowiązującym cennikiem.

Kto rozpozna to zdjęcie?

W grudniu ubiegłego roku opublikowaliśmy zdjęcie, na podstawie którego swoją sanocką rodzinę odnalazła **Catchy Folsen** z Pittsfield w USA. Udało się to dzięki pomocy naszych Czytelników, którzy rozpoznali na nim swoich przodków. Dziś publikujemy kolejne zdjęcie, otrzymane za pośrednictwem Biura Promocji Miasta od **Wendy Morgan** z Chicago, która również poszukuje swojej rodziny w Sanoku. I ponownie zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą o pomoc.



Zdjęcie przedstawia prababkę **Wendy Morgan** – **Marianę Suską** (po prawej stronie), która urodziła się 28 sierpnia 1890 roku na Posadzie Sanockiej. Wraz z rodziną mieszkała w domu nr 59. Znane są imiona i daty urodzin części rodzeństwa Marianny: **Stanisław** i **Władysław** (bliźniacy), **Franciszek**, **Władysław**, **Karolina**, **Michał**, **Józef Marian**, **Antonina**. Nieznana pozostaje data urodzin **Heleny**. Ich rodzicami byli **Jan Suski** i **Ludwika** z domu **Drwięga**.

Tyle wiemy. Być może znajdzie się ktoś, kto mógłby te informacje zweryfikować bądź uzupełnić albo posiada w swoim rodzinnym archiwum identyczne zdjęcie? Zainteresowanych prosimy o kontakt z **Arkadiuszem Komskim**, Biuro Promocji Miasta, tel. 465-28-28, e-mail: umsanok.ks.onet.pl. (j)

Z okazji Świątowego Dnia Walki z Głodem (16 października) młodzież ze szkolnych kół PCK przeprowadzi kwestę, z której dochód zostanie przeznaczony na przygotowanie paczek żywnościowych dla najuboższych mieszkańców naszego rejonu.

Na świąteczne paczki

– *Tradycyjnie wiktuały zostaną przekazane potrzebującym na Boże Narodzenie. Oczywiście, aby zebrać wystarczającą ilość środków, będziemy musieli powtórzyć kwestę w okresie przedświątecznym* – wyjaśnia **Jan Miśkiewicz** z PCK. Młodych ludzi z puszkami spotkamy na ulicach w piątek 15 października. – *Będziemy wdzięczni za każdy ofiarowany grosz* – zapewnia przedstawiciel Czerwonego Krzyża. (jz)

Informacja na wagę złota

Jak już informowaliśmy Starostwo Powiatowe przy udziale Związku Powiatów Polskich, zorganizowało konferencję „Polski rolnik w Unii Europejskiej”. Uczestniczyło w niej blisko dziewięćdziesiąt osób – wójtowie, burmistrzowie, sołtysi, rolnicy. Prelegenci, wśród których byli m.in. doradca prezydenta RP ds. rolnictwa, doradca ministra Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, przedstawiciel Rzeszowskiej Agencji Rozwoju – Regionalnego, przekazali najświeższe informacje na temat negocjacji z Unią, perspektyw i zagrożeń dla polskiej wsi, korzystania z funduszy pomocowych. – *Nie chodzi nam o kampanię na rzecz Unii Europejskiej, ale o informację. Nasi rolnicy i samorządy muszą być przygotowani do wejścia w unijne struktury. Muszą znać przepisy i procedury, muszą wiedzieć, w jaki sposób sięgnąć po środki z funduszy pomocowych* – wyjaśnia ideę spotkania wicestarosta **Czesław Kurasz**.

Wojciech Skiba, naczelnik wydziału ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa w Starostwie Powiatowym mówi, że było to już kolejne tego typu spotkanie. – *Mamy świadomość, że bez informacji rolnicy będą mieli niewielkie szanse w procesie integracji, stąd idea szkoleń i konferencji. Podczas nich poruszaliśmy m.in. temat kwotowania produkcji mleka – trwa obecnie rok referencyjny, co oznacza, że kto ile wyprodukuje mleka w tym roku, taki limit dostanie w latach następnych – ubezpieczeń wzajemnych czy biopaliw, który niezwykle interesuje lokalnych producentów. Przeważnie bywa tak, że podczas jednego spotkania rodzą się tematy na następne.* (j)

Numizmatyczna uczta

Przedstawiciele siedmiu państw – Czech, Mołdawii, Polski, Rumunii, Słowacji, Ukrainy i Węgier – wezmą udział w jutrzejszej II Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej *Mennice i monety Euroregionu Karpackiego dawniej i dziś*, która odbędzie się w Klubie Górnik. Spotkanie znakomych numizmatyków zorganizowano dla uczczenia 30-lecia istnienia Towarzystwa Numizmatycznego w Sanoku – od kilku lat posiadającego status oddziału. (k)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

- * Pasówką posłużył się złodziej, który włamał się (2/3 bm.) do volkswagena, zaparkowanego przy ul. Armii Krajowej. Jego łupem padł radioodtwarzacz i zegar elektroniczny o łącznej wartości 370 złotych.
- * Na 7.000 złotych oszacowano wartość odzieży skradzionej (3 bm.) przez nieznanego sprawcę ze sklepu przy ul. 3 Maja. Złodziej dostał się do środka po wybiurczeniu w drzwiach wejściowych.
- * Między 3 a 5 października nieustalony wandal porysował ostrym narzędziem karoserię fiata, stojącego na parking przy ul. Prugara-Kettinga. Wartość strat wyniosła 600 złotych.
- * Z opla zaparkowanego na ul. Sadowej skradziono (5/6 bm.) cztery fartuchy przeciwblotne oraz wycieraczki. Łączne straty wycenione zostały na 800 złotych.
- * Akumulator o wartości 700 złotych padł łupem złodzieja (5-7 bm.), który przy pomocy pasówki włamał się do fiata 125 p, zaparkowanego na ul. Kochanowskiego.
- * Nieustalony sprawca – wykorzystując nieuwagę jednego z sanoczan – skradł mu z plecaka etui zawierające dowód osobisty, prawo jazdy, książeczkę wojskową i książki o łącznej wartości 30 złotych. Do zdarzenia doszło 6 października w rejonie ul. Traugutta.
- * Tego samego dnia zgłoszono włamanie do nieczynnego szmateku przy ul. Lipińskiego, z którego – po wyważeniu drzwi – nieustaleni sprawcy zabrali piec c.o., ogrzewacz wody, kasę fiskalną oraz piętnaście worków z używaną odzieżą. Straty oszacowano na 5.220 złotych. Kradzież nastąpiła w okresie od sierpnia do października.

Gmina Sanok

- * Kierujący ciągnikiem rolniczym mieszkaniec Pakoszówki nie zachował ostrożności

w czasie prac na pochylonym stoku wzniesienia (4 bm.), w wyniku czego traktor przewrócił się, przynajmniej właściciela, który z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Gmina Zarszyn

- * Na 460 złotych oszacowano wartość czterech butli z gazem, jakie nieznanemu sprawcy ukradł ze stojaka przy sklepie spożywczym w Nowosielcach. Do kradzieży doszło w nocy z 30 września na 1 października.

Za jazdę po pijanemu w minionym tygodniu zatrzymani zostali: **Ireneusz T.**, 30 lat, opel – ul. Białogórska (2,751 promilla); **Dominik C.**, toyota – ul. Konarskiego (1,890); **Daniel F.**, 25 lat, fiat 126 p – ul. Tuwima (1,05); **Michał W.**, 22 lata, polonez – ul. Krakowska (0,378); **Krzysztof W.**, 20 lat, motocykl – Tyrawa Wołoska (2,163); **Tadeusz W.**, 47 lat, fiat 126 p – Rzepedź (2,856); **Robert P.**, rower – Komańcza (2,541); **Jan I.**, motorower – Wisłok Wielki (2,205); **Robert P.**, 21 lat, motorower – Wysoczano (0,42).

Sprostowanie

W Kronice policyjnej w TS z 4 października 2002 roku ukazała się informacja o kradzieży telefonu komórkowego, zegarka oraz łańcuszka w barze San. Wyjaśniam, iż kradzież ta nie miała miejsca w tym lokalu. Właściciela baru oraz Czytelników przepraszam za pomyłkę.

Komendant Powiatowy
Policji w Sanoku
mł. insp. mgr Janusz Pleśnar

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>
e-mail: tygodnik@skrzynka.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: **Czesław A. Skrobała**. Redaguje zespół: **Bartosz Błażewicz**, **Joanna Kozimor**, **Jolanta Ziobro**. Redaktor techniczny: **Łukasz Kowalczyk**. Korekta: **Tomasz Kulpiński**. Redaktor wydania: **Joanna Kozimor**. Przygotowanie wydania internetowego: **INTERQ S.C.** – Usługi Internetowe – **Piotr Olechniewicz** i **Marcin Lewicki**.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w niedzielę do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: **FOTOLAND**, ul. Kościuszki 24.

Druk: **mitek** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Sesja Rady Miasta

Ostatnie spotkanie

Po czterech latach obrad i głosowań sesje obecnej Rady Miasta Sanoka dobiegły końca. Wtorkowe posiedzenie było ostatnią, 60. sesją rady kadencji 1998-2002.

Obrady miały dotyczyć podsumowania kadencji, lecz dodatkowo wprowadzono punkt dotyczący ustawy o restrukturyzacji przedsiębiorstw. Radnych czekało więc jeszcze ostatnie głosowanie – mieli podjąć decyzję, czy Sanok przyłączy się do programu umorzenia zadłużeń przedsiębiorstw o dużych, w praktyce niespłacalnych wierzycielach. W myśl ustawy na firmach objętych restrukturyzacją ciążyłby obowiązek spłaty jedynie 15 procent zadłużenia. Referujący temat skarbnik miasta **Kazimierz Kot** stwierdził, że kasa miejska może w ten sposób odzyskać przynajmniej część wierzycielności, a nie podjęcie uchwały byłoby bardzo źle przyjęte przez przedsiębiorców. Dodał, że ustawa nie dotyczy podmiotów w stanie upadłości czy likwidacji. Uchwała przyjęta została przez radnych niemal jednoznacznie.

W dalszej części sesji nastąpiły sprawozdania z działalności Rady Miasta (podczas 60 sesji podjęto 549 uchwał), Zarządu Miasta (215 posiedzeń, 998 uchwał własnych) oraz wszystkich komisji rady (od 70 do 100 posiedzeń). Następnie radcy dzielili się refleksjami na temat mijającej kadencji. Przewodniczący RM, **Jan Pawlik**, wręczył wszystkim radnym piękne okolicznościowe dyplomy i wydawnictwa, dokumentujące czas mijającej kadencji. Upominkami uhonorowani zostali także stale uczestniczący w obradach przedstawiciele rad dzielnicowych, mediów oraz panie z Biura Rady Miasta, na czele z odchodzącą na emeryturę **Zofią Błońską**. Na koniec wzniesiono toast tradycyjną lampką szampa, radni dziękowali sobie za wspólnie spędzone cztery lata, zapominając o często różniących ich podziałach politycznych. W niejednym oku zakreśliła się łza...

(bart)

Uchwała Nr LX/549/2002

Rady Miasta Sanoka z dnia 8.10.2002 r.

w sprawie restrukturyzacji należności publicznoprawnych od przedsiębiorców, stanowiących dochody budżetu miasta

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15, art. 40 ust. 1, art. 42 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w związku z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłoszeniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 z późn. zm.) oraz art. 7 ust. 1 i 5 Ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorstw (Dz. U. z 2002 r. Nr 155, poz. 1287),

Rada Miasta Sanoka uchwala, co następuje:

§ 1

Objąć restrukturyzacją następujące należności stanowiące dochód budżetu miasta

a) znane do dnia 30 czerwca 2002 r. zaległości z tytułu:
– podatku od nieruchomości,
– podatku od działalności gospodarczej osób fizycznych, opłacanego w formie karty podatkowej,

b) odsetki od zaległości wymienionych w pkt. a

§ 2

Restrukturyzacji podlegają również:

a) zaległości, o których mowa w §1, w stosunku do których do dnia 30 czerwca 2002 r. zostały wydane decyzje rozkładające na raty lub odraczające termin płatności,
b) opłaty prolongacyjne ustalone w związku z decyzjami wymienionymi w pkt. a.

§ 3

Postępowanie restrukturyzacyjne przeprowadza się w trybie i na warunkach określonych w ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców (Dz. U. Nr 155, poz. 1287)

§ 4

Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miasta Sanoka

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego

Przewodniczący
Rady Miasta Sanoka
Jan Pawlik

O opinie, jak ważna dla podmiotów gospodarczych miasta będzie uchwała (pełny tekst w ramce powyżej), podjęta na ostatniej w tej kadencji sesji usteputującej rady, zapytaliśmy burmistrza **Zbigniewa Daszyka**. – *Przed wszystkim restrukturyzacją określoną w uchwale zostaną objęci przedsiębiorcy tracący zdolność konkurencyjną na rynku, charakteryzującą się zwłaszcza zmniejszeniem obrotów, nadmierną zdolnością produkcyjną, wzrostem zapasów, spadkiem zyskowności, jak również wzrostem zadłużenia i brakiem możliwości uzyskania bankowych kredytów – zaakcentował nasz rozmówca. Burmistrz podkreślił, że w tym przypadku dotyczący to wyłącznie przedsiębiorców legitymujących się stałym miejscem zamieszkania w RP. Zaznaczył, że nie dotyczy to przedsiębiorców, których firmy i zakłady znajdują się w stanie likwidacji lub upadłości. Natomiast postępowanie restrukturyzacyjne rozpoczęte zostanie na wniosek przedsiębiorcy złożony przez zainteresowanego w terminie 45 dni od wejścia uchwały w życie.*

Wniosek taki, zdaniem burmistrza, powinien zawierać m.in. zgłoszenie rodzajów należności oraz załączniki: program restrukturyzacji, wykaz wierzycielności oraz wszelkich wymagalnych długów przedsiębiorcy, dane identyfikujące dłużników i wierzycieli, harmonogram spłaty wymaganych zobowiązań.

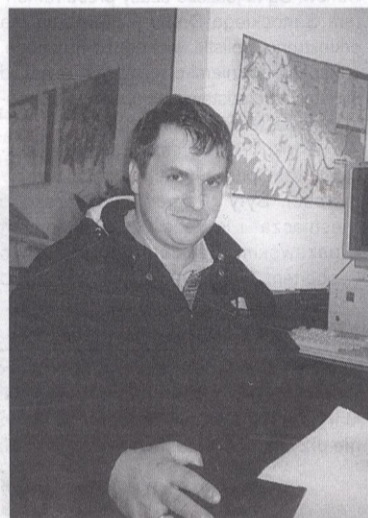
Burmistrz miasta określił warunki, jakie musi spełnić zainteresowany przedsiębiorca, aby jego należności mogły zostać objęte restrukturyzacją. Są to: informacja o bieżącej sytuacji finansowej firmy czy zakładu oraz konieczność wniesienia opłaty restrukturyzacyjnej w wysokości określonej w uchwale.

– *Podjęcie przedmiotowej uchwały umożliwi przyznanie bezpośredniej i wymiernej pomocy skierowanej do przedsiębiorstw, których działalność ma szczególne znaczenie dla miasta i mieszkańców – podkreślił Zbigniew Daszyk. – Uchwała umożliwi utrzymanie, a docelowo stworzenie nowych miejsc pracy w Sanoku – podkreślił.* (cz)

Zamieszczona w ostatnim numerze „TS” wypowiedź prezesa Beef-Sanu Jerzego Biela na temat związkowców, którzy odmówili przyjęcia wypowiedzenia umów w części dotyczącej wysokości poborów (załozde obniżono płace o 20 proc.) spotkała się z odzewem zainteresowanych. – *Egzamin z socjotechniki pan prezes zdałby na piątkę. Czyżby celem podanej do prasy informacji, nie do końca prawdziwej, było skompromitowanie związków i skłócenie załogi? – zastanawia się Jacek Oleniacz, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.*

Obstrukcja?

– *Po pierwsze w ogóle nie otrzymaliśmy wypowiedzeń, a po drugie zarząd zignorował naszą propozycję podjęcia negocjacji odnośnie zmiany warunków płacy. Sprawa jest w zawieszaniu od kilku miesięcy. Od dawna próbujemy dowiedzieć się, jaka jest naprawdę sytuacja firmy, ale nikt nie chce z nami rozmawiać. Pan prezes do tej pory nie spełnił swojej obietnicy zapoznania związków z programem naprawczym. Załoga o wielu sprawach dotyczących zakładu dowiaduje się z prasy lub internetu.*



Zarząd nas ignoruje – twierdzi szef „S”.

Przewodniczący Oleniacz pokazuje teczkę, do której wpięta jest korespondencja związkowców z zarządem. Zaczyna od maja br., kiedy to do związków wpłynęło pismo od poprzedniego prezesa Andrzeja Lesia informujące o zamiarze wypowiedzenia umów o pracę w części „płaca”. Związkowcy odpowiedzieli, że obniżenie stawek funkcyjnym członkom związku jest możliwe po uzyskaniu zgody Komisji Zakładowej i zaproponowali podjęcie rozmów. Wobec braku odzewu z drugiej strony, wysłali jeszcze dwa pisma o podobnej treści. I one również pozostały bez odpowiedzi. – *Przypuszczam, że było to celowe posunięcie. Pamiętam, jak poprzedni prezes powiedział przy okazji jakiejś rozmowy „Nie chciałbym być w waszej skórze, kiedy ludzie dowiedzą się, że innym obniżono stawki, a wam nie”.*

W połowie czerwca związki złożyły pismo informujące o wszczęciu sporu zbiorowego z pracodawcą, żądając odstąpienia od wypowiedzeń i przystąpienia do rokowań. – *Naszym zdaniem zarząd spółki nie ma żadnego wiarygodnego planu poprawy sytuacji ekonomicznej w spółce, a jedynie poprzez doraźne działania – w tym wypadku zmniejszenie wynagrodzeń pracowników – obniża koszty prowadzonej działalności gospodarczej – uzasadniali. Niedługo potem, przy okazji walnego zgromadzenia akcjonariuszy, związkowcy rozmawiali z Jerzym Gabrielczykiem, szefem Rady Nadzorczej. Usłyszeli tylko, że obniżki płacy są nieuniknione. Za kilka dni odwołany został prezes Leś. W lipcu szefem firmy został Jerzy Biel.*

Wysłali kolejne pismo wzywające zarząd do powołania mediatora i przystąpienia do rokowań. Zarzucali zarządowi „brak woli spotkania”. Proponowali m.in. zmniejszenie skali obniżek dla najmniej zarabiających i gwarancji powrotu do poprzednich stawek, gdy tylko sytuacja finansowa firmy wróci do normy. Odzewu żadnego nie było. – *Po prostu zarząd nas ignorował – mówi Oleniacz. – W ogóle nie*

podjęto negocjacji, do których powinno dojść w przypadku sporu zbiorowego.

Sytuacja zmieniła się nieco na lepsze po powołaniu wiceprezesa Grzegorza Molendy, który został oddelegowany do kontaktów ze związkami zawodowymi. – *Zaproponowano nam miesiąc „pokoju”, aby zarząd mógł spokojnie opracować program naprawczy. W zamian otrzymaliśmy obietnicę, że program zostanie przedstawiony nam w pierwszej kolejności. Dotrzyliśmy naszego zobowiązania. Pan prezes – nie. Toteż 25 sierpnia wysłaliśmy pismo odnośnie dostarczenia programu naprawczego w formie pisemnej i prosiliśmy o spotkanie. Do spotkania doszło, pan wiceprezes Molenda przeprosił nas, ale... programu nie dostaliśmy – mówi przewodniczący. Pięć dni później poirytowani związkowcy wysłali kolejne pismo, zaznaczając, że brak odzewu spowoduje upublicznienie tej korespondencji: „KZ NSZZ Solidarność jest zmuszona przypomnieć Panu Prezesowi, że na spotkaniu z przedstawicielami KZ w dniu 22 lipca br. złożył Pan obietnicę przedstawienia „programu naprawczego spółki” jednocześnie prosząc nas o „nie marnowanie czasu zarządczego”, to jest nie przeszkadzanie wam w zarządzaniu firmą. My, jako Komisja Zakładowa, wykazaliśmy maksimum dobrej woli, łagodząc napięcia wśród załogi, idąc sami w pierwszej kolejności na urlopy bezpłatne (...), zawieszając czasowo prowadzenie sporu zbiorowego – takie przykłady można by jeszcze mnożyć. Robiliśmy to narażając się załozde oraz innym kolegom ze związku, którym nie podobała się taka linia (...). Szkoda, że nie spotkało się to ze zrozumieniem ze strony zarządu spółki, a zwłaszcza Pana, dla którego związek zawodowy pracowników jakby nie istniał (...).” Rozgoryczeni przedstawiciele załogi pytali adresata, czy ciągłe utrzymywanie stanu niepewności wśród załogi jest jednym z punktów opracowanego planu naprawczego i czy pracownicy mają mniejsze prawo poznać plany zarządu firmy, niż np. banki lub inne osoby.*

– *Pytań mamy jeszcze więcej – mówi przewodniczący „Solidarność”. Na przykład jak to możliwe, że obecni rewidentzi podważyli pracę swoich poprzedników – bo chyba nie zrobili tego te same osoby – zlecając potężne korekty wyników, o czym zresztą dowiedzieliśmy się z „Tygodnika Sanockiego” i że w wyniku tych działań „sytuacja jest jeszcze gorsza, niż wydawało się na początku”? Czy ktoś wyjaśni nam nasze wątpliwości?*

Jolanta Ziobro

REKLAMA

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

LOT Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania. Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
PARTNER Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
Czynne: pn. 12.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (skansen) tel. 463-16-72.
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 8.00-16.00 (do 30 października).
Ceny biletów: młodzież – 5 zł, dorośli – 7 zł; zwiedzanie wnetrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – 50 gr więcej.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62.

17 X, godz. 16.30 – konkurs plastyczny dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjów. Zapisy do 15 X.

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Galeria MDK – wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 17.00.

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

6-13 X – XII Festiwal im. Adama Didura, 15 X, godz. 10.00 – uroczyste zakończenie powiatowego konkursu „Twój ogród twoją wizytówką”.

16 X, godz. 10.00 – I Powiatowe Zawody Integrycyjne „Uśmiech sportowca”, występ ZTL Sanok, hala sportowa V LO, 17 X, godz. 10.00 – wojewódzkie podsumowanie współzawodnictwa sportowego szkół – organizator Urząd Miejski,

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżur w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek
11-14 X – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Daszyńskiego 3.
14-21 X – apteka PZF „Cefarm” Rzeszów, ul. Piłsudskiego 10.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.
• 14 X, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Zbigniew Pałys.

ZAGÓRZ

Kino „Sokol” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89.

ZGŁOŚ SYGNAŁ!
464-27-00

Samodzielny Publiczny Miejski Zespół Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Sanoku

informuje:

Z dniem 15 września uległy zmianie numery telefonów:

Przychodnia Rejonowa nr 1, ul. Lipińskiego	– rejestracja	464-47-85
Przychodnia Rejonowa nr 2, ul. Mickiewicza	– rejestracja	464-47-78
Przychodnia Rejonowa nr 3, ul. Jana Pawła II	– rejestracja	464-90-58
Ambulatorium, ul. Jana Pawła II		464-93-15
Przychodnia Rejonowa nr 4, ul. Błonie	– rejestracja	464-47-83
Przychodnia Rejonowa nr 4, ul. Błonie	– rejestracja	464-47-84

Uwaga Osteoporoza

Densytometria – badanie w kierunku odwapnienia kości

San-Med, ul. Sadowa 11a

W dniu 06.11.02 od godz. 9.00

Rejestracja: tel. 463-31-60

Cena tylko 10 zł

XII Festiwal im. Adama Didura

Jesienny karnawał w pełni

– To jest, mam nadzieję, przyszła festiwalowa publiczność, koneserzy dobrego kina, spektakli teatralnych – mówił dyrektor Waldemar Szybiak, otwierając X Obóz Humanistyczno-Artystyczny. – Edukacja artystyczna, humanistyczna jest potrzebna każdemu, bez względu na kierunek wykształcenia i wykonywany zawód. Ona daje wsparcie w trudnych życiowych sytuacjach. Kiedyś, żeby być duszą towarzystwa, należało chodzić do teatru, bywać w operze i w galeriach, czytać literackie nowości. To były dobre zwyczaje i myślę, że należy do nich wrócić.

Młodzież chyba wzięła sobie do serca słowa dyrektora. Przed rozpoczęciem zajęć atmosfera była napięta, uczestnicy w skupieniu oceniali własne możliwości i wiedzę.

– Nie bój się – jedna z dziewcząt pocieszała swego towarzysza. – Na początku zapytaj cię najwyżej o to, jakie książki czytałeś...

Potem, kiedy warsztaty ruszyły, było już widać same uśmiechnięte twarze. A wieczorem – wspaniały koncert: „Gioconda” Amilcare Ponchielliego w reżyserii i choreografii Henryka Konwińskiego wykonana przez Operę Śląską.

„Gioconda” należy do tych dzieł, które zyskały światowy rozgłos od momentu wejścia na scenę i cieszą się od tamtąd niestłabnym powodzeniem u publiczności. Jest to opera, która stawia ogromne wymagania zespołowi wykonawców. Libretto, napisane w oparciu o prozę Wiktora Hugo, obfituje w wątki sensacyjne, pełne melodramatycznych napięć. Choć historia skomplikowana, a losy bohaterów poplątane – jak to w operze, spektakl ogląda się jak dobry film z wartką akcją. W dodatku – kolejne sceny dostarczają autentycznych wzruszeń. Łza kręci się w oku, kiedy na scenie pojawia się tytułowa bohaterka z niewidomą matką, a miłosne rozterki Giocondy wcale nie wydają się wydumane. Zapewne wielką w tym zasługą śpiewaków, którzy świetnie zaprezentowali swoje role nie tylko w warstwie muzycznej, ale i aktorskiej, dyrygenta Antoniego Dudy, no i, oczywiście, reżysera.



A. Ponchielli – Gioconda, Opera Śląska (scena zbiorowa).

Tadeusz Serafin, dyrektor Opery Śląskiej, pod którego kierownictwem muzycznym przygotowywano spektakl, w napięciu obserwował reakcje widzów.

– Patrzyłem na zachowanie kilkunastoletniej dziewczynki. Na początku pierwszego aktu wierciła się nerwowo, ale im dłużej trwał spektakl, tym większe było jej skupienie. Odetchnąłem z ulgą – mówił dyrektor Serafin po poniedziałkowym przedstawieniu, dodając: – Zawsze staramy się jak najlepiej zaprezentować się przed sanocką publicznością. Tutaj, w Sanoku, czuje się dobrego ducha muzyki. Widownia jest wspaniała. Poza tym niezmiernie mnie cieszy, że na koncerty przychodzi tu bardzo wielu młodych ludzi, co doskonale rokuję na przyszłość.

Jeszcze nie skończył się XII Festiwal, a już powstały plany koncertów XIII edycji – Tadeusz Serafin chciałby w przyszłym roku przedstawić Wagnerowskiego „Tannhausera”. Razem z dyrektorem Szybiakiem wybrali nawet miejsce dla tej monumentalnej opery – kościół przy ul. Jana Pawła II.

Kiedy numer „Tygodnika Sanockiego” ukaże się w druku, Festiwal przekroczy półmetek. Będzie już po koncercie zespołu Affabre Concinui, będziemy wiedzieć, jak sanocka publiczność przyjmie – po raz pierwszy w festiwalowej historii – klasyczny amerykański musical. Wybrzmiał także recital Andrzeja Szkurhana – być może ten niekonwencjonalny artysta dostarczy temat do niejednej anegdoty? Prowadzącemu koncert Piotrowi Nędzyńskiemu wysłał faksem blisko 50 stron materiałów – około 15 metrów tekstu! Co będzie dalej?

Przed nami – klasyczna operetki i wielkie dzieło operowe „Borys Godunow”. No i Gala, oczywiście, z rozstrzygnięciem Konkursu Kompozytorskiego im. Adama Didura.

Jest Festiwal Didurowski wspaniałym, spontanicznym świętem sztuki. Świętujmy więc, póki czas.

Małgorzata Sienkiewicz-Woskowicz

Do galerii i konkursów

Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza do udziału w dwóch przygotowywanych przez siebie konkursach: recytatorskim *Jesienne wierszowanie* oraz *Play Station*, skierowanym do miłośników gier telewizyjnych. Pierwszy – bez ograniczeń wiekowych – zaplanowano na 21 października (zgłoszenia do 18 października). Drugi – przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych (klasy I-III i IV-VI) oraz gimnazjów – odbędzie się w dniach 25-27 listopada br. (zgłoszenia do 15 listopada). Szczegóły w siedzibie placówki.

W MDK uruchomiona została ponadto stała galeria. Jako pierwsza wystawia w niej swoje prace **Katarzyna Długosz-Dusznik**, absolwentka Uniwersytetu Ludowego we Włodowie i Instytutu Wychowania Artystycznego na WSP w Częstochowie (dyplom w pracowni grafiki – 2002 r.), wieloletni instruktor rękodzieła artystycznego w MDK. Autorka prezentuje na wystawie związane z Sanokiem grafiki, wykonane w technice akwaforty, akwatynty i suchorytu.

– Odnajduję interesujące mnie miejsca i przenoszę ich obraz na miedziane blachy. Rysując, próbuję zatrzymać czas i oddać klimat miasteczka na pograniczu kultur – polskiej, ukraińskiej i żydowskiej. Nie interesuje mnie wierność, fotograficzne oddanie szczegółów, chcę raczej oddać w pracy cząstkę siebie – mówi artystka.

Komputery trafią do szkół

Podczas uroczystego podsumowania drugiej edycji Turnieju Miast o Złoty Kufel, jakie odbyło się (4 bm.) w Leżajsku, przedstawiciele Sanoka odebrali główną nagrodę w postaci czterech zestawów komputerowych i skanera o wartości 10.000 złotych. Sprzęt zostanie przekazany do sanockich szkół w przyszłym tygodniu, wówczas też turniejowa ekipa spotka się z władzami miasta.

Przypomnijmy, że w tegorocznej edycji turnieju wzięło udział sześć podkarpackich miast – poza Sanokiem były to Leżajsk, Jasło, Nisko, Jarosław i Ropczyce. Sanocka ekipa okazała się najlepsza wygrywając z pozostałymi konkurentami różnicą kilku punktów.

Poplenerowy wernisaż

W ODK Puchatek odbył się (9 bm.) – zorganizowany przez sanockiego artystę **Zdzisława Twardowskiego** – wernisaż poplenerowy Sanok 2002.

Zaprezentowano na nim prace piętnastu artystów malarzy z całego kraju – uczestników pleneru, którego jednym z celów była promocja naszego miasta w środowisku artystycznym.

/jot/

W dniach 19 i 20 października br. odbędzie się szkolenie

REIKI I° i II°

Zajęcia poprowadzi długoletni nauczyciel tej metody **Pani Małgosia Borkowska** Wszelkich informacji udziela organizator, firma „ABAKUS” tel. 0691 131 485

Opera Śląska jest od lat związana z sanockim Festiwalem. Początki były skromne. Po raz pierwszy, w 1991 roku, do Sanoka z Bytomią przyjechał tylko jeden artysta – Paweł Kajzderski. Jego recital spodobał się publiczności, a dyrekcja Opery uwierzyła, że do Sanoka przyjeżdżać warto, nie tylko z recitalem. Rok później na festiwalowej scenie wystawiono „Halke”.

Dekada z Operą Śląską

Potem współpraca się rozwinęła. W wykonaniu artystów Opery Śląskiej mogliśmy zobaczyć „Zemstę nietoperza”, „Straszny dwór”, „Nabucco”, „Trawiatę” z Romą Owsieńską, „Fausta” z doskonałą rolą Adama Zdunikowskiego i „Toszę” ze światowej sławy gwiazdą Hasmik Papian.

Im dalej, tym większa zażyłość śląskich artystów z sanocką publicznością. Samo pojawienie się Tadeusza Serafina za pulpitem dyrygentkim wywołuje aplauz, a orkiestra, wtopiona w pierwsze rzędy widowni, koncentruje uwagę publiczności niejednokrotnie bardziej, niż występy śpiewaków. Są to jeszcze czasy przed remontem Sanockiego Domu Kultury, nie ma orkiestronu, solistów, wchodząc na scenę, zahaczają sukniami o wystające zewsząd drzazgi, a przedstawienia operowe prezentowane są w wersji koncertowej.

W roku 1996 dyrektor Szybiak wyeksploatował Operę Śląską do granic wytrzymałości. Były „Pajace”, „Rycerskość wieśniacza” i jeszcze Gala z Adamem Kruszkowskim, Jackiem Janiszewskim i Robertem Gierlachem.

Rok 1997 to wspaniały „Trubadur” z Romą Owsieńską, Igorem Kuszplerem,

Józefem Kolesińskim i Bożeną Zawiaślak-Dolny w roli Azuceny. W rok później – „Cyganeria”, a podczas jubileuszowej, X edycji – „Don Giovanni” w reżyserii Wiesława Ochmana.

Raz tylko zabrakło Opery Śląskiej na Festiwalu im. Adama Didura. W ubiegłym roku artyści z Bytomią mieli reprezentować polską kulturę hen, w dalekim świecie, i to właśnie jesienią, kiedy w Sanoku zwykle trwa Festiwal. Dyrektor Tadeusz Serafin przybył specjalnie, aby wszystko sanockiej publiczności dokładnie wytłumaczyć. Oklaskiwano go tylko za to, że siedział na widowni! Publiczność lubi Tadeusza Serafina. Dyrektor Opery Śląskiej nie miał wyjścia – obiecał, że przyjedzie do Sanoka nawet, jeśli trzeba będzie zrezygnować ze światowej kariery.

W tym roku Opera Śląska zaprezentowała się dwukrotnie, za każdym razem otrzymując gromkie brawa. A wraz z Operą Śląską pojawił się w Sanoku duch Adama Didura, jej założyciela i twórcy. Patron Festiwalu zapewne życzliwym okiem spogląda na wszystko z góry i mówi: w to mi graj...

Małgorzata Sienkiewicz-Woskowicz

Znakomicie spisał się zespół wokально-instrumentalny SOUL, działający przy Sanockim Domu Kultury, który podczas X Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Maryjnej *Ad Gloriam Deiparae* w Bochni (4-6 bm.) zdobył II miejsce (pierwszego nie przyznano). W festiwalu wzięło udział 25 zespołów z Białorusi, Ukrainy i Polski.

Brawa dla SOUL-u

– Jesteśmy zadowolone, choć czujemy też pewien niedosyt. Gdyby podczas przesłuchań pozwolono nam skorzystać z własnych mikrofonów, efekt byłby znacznie lepszy. Niestety, tak się nie stało i do dziś nie bardzo wiem, dlaczego. Po raz pierwszy spotkałam się z czymś takim – stwierdziła kierująca zespołem **Monika Brewczak**. – Za zajęcie II miejsca otrzymaliśmy miesięczną statuetkę i 800 złotych, które przeznaczymy na częściowe pokrycie kosztów wydania naszej płyty, jaka niebawem powinna ukazać się na rynku.

Wokalny kunszt SOUL-u mieli okazję podziwiać także uczestnicy Festiwalu im.

Adama Didura. Zespół zaprezentował się podczas jednego z festiwalowych wieczorów i to w nie byle jakim towarzystwie – poprzedził koncert znakomitego Affabre Concinui z Poznania. Zapowiedziany śpiewając (a'capella) fragmentem *Love me tender* przez dyrektora **Waldemara Szybiaka** występ SOUL-u, określonego mianem perełki wśród SDK-owskich zespołów, bardzo podobał się nie tylko publiczności, ale i poznańskim śpiewakom, którzy gratulowali młodziutkim wokalistkom, udzielając im przy okazji fachowych wskazówek.

/jot/

Do wynajęcia

W bardzo trudnej sytuacji znalazł się Dom Kultury Caritas na Posadzie. Jego gospodarze obawiają się, że nie będą w stanie ogrzać budynku w okresie zimowym. – Dzieki życzliwym ludziom udało nam się budynek dawnego ZDK Autosan odnowić i zagospodarować. Brakuje nam jednak środków na utrzymanie. Ponieważ na razie obiekt ma ogrzewanie elektryczne, dobijają nas szczególnie wysokie opłaty za prąd. W sezonie grzewczym rachunki opiewają na tysiąc złotych miesięcznie. Do tego trzeba doliczyć opłaty za wodę, wywóz śmieci, telefon – mówi **Antoni Wojewoda**, wiceprezes Zespołu Charytatywnego

Caritas. Członkowie zespołu podjęli więc decyzję o wynajęciu w obiekcie trzech pomieszczeń (o powierzchni 40 i 25 metrów kw.), z przeznaczaniem na klub-kawiarnię oraz sklepy. – Gdyby udało nam się wynająć pomieszczenia i zapewnić sobie stały dochód z dzierżawy, dom mógłby nadal prowadzić swoją działalność. Jeśli tak się nie stanie, będziemy musieli zamknąć obiekt na zimę, co oznacza także zawieszenie działalności świetlicy dla dzieci i młodzieży – obawia się nasz rozmówca. Zainteresowani dzierżawą proszeni są o kontakt pod numerem 464-31-44 od 9.00 do 12.00 lub 463-23-23 – wieczorem. (z)

Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu i Wszystkim Pracownikom Administracji Zespołu Szkół Nr 2 w Sanoku

– podziękowania –

za trud nauczania, wychowania i cierpliwość – z życzeniami pomyślności osobistej składa

Rada Rodziców szkoły

NAJTAŃSZE OPROGRAMOWANIE DO:

- obsługi sprzedaży
- księgowości
- finansów
- kadr i płac
- środków trwałych

już od **80,-***
* cena netto

Aktualną ofertę znajdą Państwo na naszej stronie internetowej <http://www.interq.pl>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

**KANDYDACI NA RADNYCH RADY MIASTA SANOKA
KOMITETU WYBORCZEGO WYBORCÓW "POROZUMIENIE"**

- | | |
|--------------------------|--------------------------------|
| 1. MACIEJ BLUJ | 6. JANINA ELŻBIETA LEWANDOWSKA |
| 2. DANUTA GRYZOWSKA | 7. SŁAWOMIR NASTAŁA |
| 3. JERZY IWANECZKO | 8. JANINA TERESA SADOWSKA |
| 4. ANNA BRONISŁAWA JAHN | 9. STEFAN SZAFRAN |
| 5. WŁODZIMIERZ KOWALCZYK | 10. HALINA MARIA ŻMUDA |

**OKRĘG WYBORCZY NR 2
WÓJTOSTWO**

Jesteśmy ugrupowaniem otwartym, tolerancyjnym i wrażliwym na problemy społeczne. Przystępujemy do wyborów ponad partyjnymi podziałami.

Czas na POROZUMIENIE dla Sanoka.



www.porozumienie.sanok.com.pl

Najpiękniejsze ogrody

W mieście i gminie Sanok rozstrzygnięto kolejną już edycję konkursu na najpiękniejszy ogród „Mój ogród – moja wizytówka”, którego organizatorem było Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej.

W tym roku w konkursie wzięło udział 28 osób z terenu miasta. Ogrody oceniała pięciorosobowa komisja, w której znaleźli się ogrodnicy i specjaliści od zieleni: **Izabela Kruczkiewicz, Jan Lato i Grzegorz Kowalce** oraz członkowie towarzystwa **Wiesław Wilkosz** (przewodniczący) i **Jerzy Wielgosz**. Jurorzy mieli twarde orzechy do zgryzienia – wszystkie zgłoszone ogródki prezentowały się wspaniale.

właściciel hoduje w nim ziola i rośliny lecznicze sprowadzane nawet z najodleglejszych zakątków świata np. z Tybetu i Chin. Pan Władysław Markuc wie o tych roślinach wszystko – o ich zastosowaniu, właściwościach i wymaganiach związanych z uprawą. Jego wiedza jest imponująca. Nasiona i sadzonki często ofiarowuje sąsiadom i znajomym, aby skorzystali z ich dobrodziejstw leczniczych – mówi Wiesław



– Zwycięski ogród państwa Markuców

Dylematy oceniających najlepiej obrazuje punktacja: kolejne miejsca dzieli zaledwie różnica jednego punktu! Ostatecznie miano najpiękniejszego przyznano ogrodom **Władysława i Stanisława Markuców**. Tuż za nim uplasował się ogród **Sabiny i Feliksa Przybyszów**, a na trzecim miejscu – **Marii i Jana Chorążaków**. Kolejne miejsca zdobyli: **Barbara i Aleksander Czarniawy, Władysława i Mieczysław Nabywańcowie, Aleksandra i Adam Tabiszowie**.

– Zwycięski ogród fascynował nas różnorodnością roślin i swoją specyfiką –

Wilkosz. O przyznaniu drugiego miejsca państwu Przybyszów przesądziło natomiast wspaniałe wpisanie ogrodu w klimat domu i otoczenia. Za kilka lat stworzy on organiczną całość ze sceną Glinic i sąsiadującego z działką lasu. Zdobywca trzeciego miejsca, ogród państwa Chorążaków, (laureat konkursów z poprzednich lat), zwraca uwagę przede wszystkim niezwykle staranną pielęgnacją.

Zwycięzcy zostali uhonorowani nagrodami ufundowanymi przez miasto i właścicieli firm ogrodniczych – członków jury. Były to m.in. rozdrabniacz do gałęzi

(I miejsce), pilarka elektryczna (II miejsce) i dmuchawa-odkurzacz do liści (III miejsce), fachowe wydawnictwa i talony. Wszyscy otrzymali też dyplomy. Specjalną nagrodę, ufundowaną prywatnie przez przewodniczącego jury, otrzymała **Władysława Nabywaniec**, uczestniczka konkursu z poprzednich lat i jego laureatka, kolekcjonerka roślin, znana z wielkiej miłości do wszelkich okazów flory.

– Uważam, że konkurs spełnia swoją rolę. W mieście powstają prawdziwe enklawy piękna, zwłaszcza tam, gdzie mieszkają uczestnicy i zwycięzcy konkursu. Sąsiedzi, widząc obok piękny ogród, zaczynają dbać także o swoje otoczenie. Można powiedzieć, że rodzi się nawet pewne współzawodnictwo w tej dziedzinie. Proszę popatrzeć, jak pięknie wyglądają Kiczury, gdzie kilka lat temu powstał ogród państwa Zawadzkich, którzy zostali laureatami naszego konkursu. Dziś przepiękne ogrody mają właściciele wszystkich pobliskich domów. Zyskały na tym całe Kiczury – podsumowuje **Wiesław Wilkosz**. (Jz)

Do konkursu w gminie Sanok zgłoszono 21 przydomowych ogrodów. Członkowie komisji odwiedzili każdy z nich, wykonując zdjęcia, które zostały zaprezentowane na pokonkursowej wystawie w Urzędzie Gminy. Materiał zdjęciowy uzupełniły nagrania filmowe – uczestnicy konkursu obejrżeli je podczas uroczystego rozstrzygnięcia. Jury pod przewodnictwem **Wiesława Wilkosa** także i w tym przypadku miało spory dylemat – wszystkie ogrody budziły podziw, a o końcowej klasyfikacji zdecydowały niewielkie różnice punktowe. Ostatecznie przyznano trzy nagrody główne i dwa wyróżnienia. W gronie laureatów, którzy będą reprezentować gminę Sanok w konkursie powiatowym, znaleźli się: **Bronisława Mielecka** ze Strachociny (I miejsce), **Helena i Narcyz**



Zdobywczyni I miejsca Bronisława Mielecka nie kryła zadowolenia z uzyskanej nagrody.

Milewscy z Czerteża (II miejsce), **Joanna Ostrowicka** z Załuża (III miejsce). Zwycięzcom wręczono puchary, dyplomy i talony na krzewy ozdobne, ufundowane przez firmę **Jana Lato** z Zagórz, jednego z członków komisji konkursowej, który stwierdził:

– Z przyjemnością odwiedzam państwa ogrody i cieszy mnie, że z roku na rok są coraz piękniejsze. Wiele z nich budzi mój podziw, jak choćby ogród pani Mieleckiej, gdzie żywopłoty przewyższają strzyżeniem te z Wersalu. Jestem zawodowcem, ale dzięki państwu sporo się również uczę.

Wyróżnieniami uhonorowano: **Cecylię Koczeń** z Prusieka – za udekorowanie ogrodu i całego obejścia naturalnymi rzeźbami z pni, korzeni i gałęzi – oraz **Agatę Husak** z Falejówki – za połączenie zagospodarowania ogrodu z hodowlą pawli i rzadkich gatunków gołębi. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz talony na krzewy ozdobne o wartości 50 złotych.

/jot/

Poczta „TS”

Redakcja „Tygodnika Sanockiego”

W imieniu Komitetu Wyborczego Platforma Gospodarcza zwracam się do przewodniczącego Powiatowej Komisji Wyborczej w Sanoku z prośbą o udzielenie informacji, dlaczego w dodatku wyborczym zamieszczonym 4 bm. w „TS” obok list kandydatów do Rady Miasta nie znalazły się również listy kandydatów na radnych do powiatu sanockiego. Moim zdaniem wyborcy mają prawo znać wszystkich kandydatów na radnych, aby z pełnym przekonaniem wybrać swego kandydata. Stąd informacja o wszystkich kandydatach jest bardzo istotna dla całego społeczeństwa naszego regionu. Mając powyższe na względzie, proszę o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji.

Marek Karaś

pełnomocnik wyborczy Komitetu Wyborczego Platforma Gospodarcza

Czy zdąży?

W naszym budynku, który funkcjonuje na zasadzie Wspólnoty Mieszkaniowej jest 12 mieszkań i jeden lokal użytkowy, którego właścicielem jest Gmina Miasta Sanoka. Większość mieszkań jest własnością prywatną. Na początku bieżącego roku w miejsce działającej wcześniej cukierni władze miasta zezwoliły na otwarcie lokalu z alkoholem. Spowodowało to sprzeciw większości właścicieli mieszkań. Na spotkaniu z mieszkańcami budynku przedstawiciel władz miasta oświadczył, że decyzje już zostały podjęte i zadeklarował, że lokal będzie czynny do godz. 22.00, a alkohol będzie sprzedawany do godz. 21.30. Od samego początku godziny te były nagminnie nieprzestrzegane przez najemcę lokalu. Nasze liczne próby uregulowania tej kwestii zarówno u najemcy, jak i u panów burmistrzów do tej pory nie dały rezultatu.

Z uwagi na kończącą się kadencję Zarządu Miasta Sanoka, pismem z dn. 30.09.2002 r. Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej zwrócił się o formalne uregulowanie tej sprawy. Mamy nadzieję, że Zarząd Miasta pozytywnie rozpatrzy naszą prośbę przed zakończeniem swojej kadencji. O wynikach poinformujemy czytelników.

Za Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej
Jacek Dziok

Szanowny „Tygodniku Sanocki”!

Co za przyjemność, że znów mogę czytać Was w internecie (przez jakiś czas było to niemożliwe).

Jestem byłą sanoczką, od 35 lat mieszkam pod Chicago, IL, USA. Tygodnik dla mnie to wspaniałe źródło informacji o tym, jak bije „serce” Sanoka.

Pozdrowienia

Anna Nahurska Kalivas

Sygnali Czytelników

Ziąb w przychodni

– W ostatnich dniach byłam z chorym dzieckiem w Przychodni przy ul. Mickiewicza. Mimo że temperatura na zewnątrz jest niska, placówka ta nadal jest nieogrzewana i panuje w niej okropny ziąb. Zdrowemu człowiekowi trudno wysiedzieć przez dłuższy czas w takiej lodowni, nie mówiąc o chorych, którzy muszą przecież rozebrać się do badania. Dowiedziałam się, że przyczyną tego jest awaria pieca c.o., który od kilku lat jest niesprawny. Nie interesuje mnie, kto powinien to załatwić – pan Przybycień czy też Urząd Miasta. Mnie interesuje, dlaczego muszę razem z dzieckiem marznąć w nieogrzewanej przychodni? – pyta jedna z naszych Czytelniczek (nazwisko do wiadomości redakcji).

/j/

Palić!

Pracownicy wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Urzędu Miasta apelują do mieszkańców miasta, mających na swoich działkach kasztanowca białego, potocznie zwanego „kasztanem”, o palenie opadłych liści. Chodzi o to, aby zniszczyć groźnego szkodnika kasztanowca, szrotówka kasztaniaczka, który zaatakował drzewa na terenie całego kraju.

Zerowanie gąsienic tego motyla polega na minowaniu liści, czyli wyjadaniu tkanki mięsistej pomiędzy górną i dolną skórą. Drzewa, nie mogąc zgromadzić odpowiedniej ilości substancji zapasowych, stają się bardziej podatne na szkodniki i choroby, są coraz słabsze i w końcu obumierają. Niestety, nie ma skutecznego sposobu walki ze szrotówkiem. Na razie jedynym sposobem jest spalanie opadłych liści, ponieważ zimują w nich poczwarki motyla, z których na wiosnę wyłęgają się nowe pokolenie szkodnika.

(oprac. j)

Bambo do adopcji

Krystyna Harna, prezes Społecznego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, po raz kolejny zwraca się do naszych niezawodnych Czytelników, z prośbą o przysmaczenie psa. Bambo został niedawno osierocony przez swoją panią, która zmarła. – Jest czarny, średniego wzrostu i o średniogłębkiej sierści – opisuje pani Krystyna. – To pies dorosły, łagodny, może być na podwórku lub w domu. Zwierzęca umieszczono na razie w kojcu, choć przyzwyczajony jest do wybiegu. Bardzo cierpi z powodu tęsknoty i zamknięcia...

Jeśli ktoś chciałby stworzyć psiakowi nowy dom, proszony jest o kontakt pod numerem 463-00-95 lub 463-72-87.

(z)

Wystarczy powiedzieć, że do samego pomalowania było prawie 400 metrów bieżących siatek! Ile trzeba by zapłacić firmie usługowej za wykonanie tej pracy? Mieszkańcy prawie wszystko zrobili w czynie społecznym: wybudowali ogrodzenie z trzech stron placu (słodką tajemnicą pana Bacha pozostanie, jak mu się udało namówić firmy na ufundowanie słupków i siatek) oraz pomalowali, wykonali i zamontowali nowe bramki na boiskach piłkarskich, przygotowali podłoże do wyśfalcowania miniboisk do gry w kosza, zamontowali ławki, odnowili drabinki. Bywały dni, że na placu pracowało kilkanaście osób! Wspólny cel zintegrował mieszkańców – mnóstwo osób przeszło na „ty”, zadzierzgnęły się przyjaźnie i sąsiedzkie więzi. W noc poprzedzającą montaż urządzeń, niektórzy cierpieli nawet na bezsenność. – Tak jakoś to przeżywalismy. Chyba nawet mocniej, niż nasze dzieci – mówił jedna z mam. Ludziom robota paliła się w rękach. Kiedy przyjechała betoniarzka z betonem na fundament, panowie w dwie godziny umocowali 60 słupków na ogrodzenie!

Osobna historia, to załatwianie wszystkich spraw organizacyjnych – dziesiątki pism, telefonów, wyjazdów. Oczywiście przy użyciu prywatnego samochodu, telefonu i komputera. Wiedzą coś o tym członkowie Społecznego Komitetu Rodziców ds. Modernizacji Placu Zabaw przy ul. 800-lecia (tak, powstało coś takiego!). Udzielali się w nim: **Jerzy Bach, Marta Myćka, Janusz Chyła, Janusz Bodziak i Krzysztof Cywiński**.

O reaktywaniu placu zabaw przy ul. 800-lecia zaczęto mówić kilka miesięcy temu. Do redakcji przyszła grupka mieszkańców, aby prosić „TS” o pomoc w znalezieniu sponsorów. Trudno było uwierzyć, że chcą porwać się na zadanie, którego wykonanie w trybie urzędowym wymagałoby stosu decyzji, kosztorysów i projektów, o finansach nie wspominając.

Z motyką na... huśtawkę



Wspólne malowanie płotu – najlepszy sposób na sąsiedzką integrację

Komitet, korzystając z naszych tamów, serdecznie dziękuje rodzicom, młodzieży i dzieciom za wkład przy budowie obiektu. Osobne podziękowania kieruje do **Krzysztofa Leszczyńskiego**, radnego dzielnicowego i koordynatora ds. placu zabaw, władz miasta, pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM, Starostwa Powiatowego, Regionalnej Izby Gospodarczej, „TS”, pracowników szpitala, a przede wszystkim sponsorów, bez których dzieło nie mogłoby być zrealizowane.

(z)

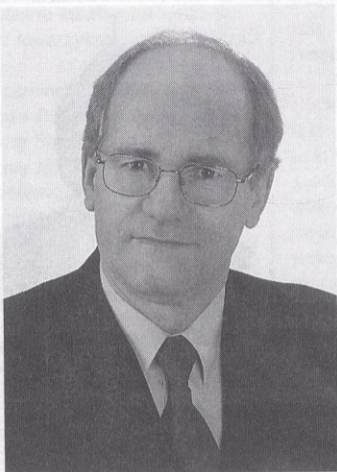
KOMITET WYBORCZY Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej



Lista nr 10

ZJEDNOCZENI
SAMORZĄDOWCY
ZIEMI SANOCKIEJ

Nasz kandydat na burmistrza Zbigniew Daszyk



Okręg Wyborczy Nr 1 – Śródmieście, Dąbrówka (6 mandatów)

1. Krynicki Józef, 51 lat, Sanok
2. Hajnus Jolanta, 37 lat, Sanok
3. Bętkowski Ryszard, 54 lata, Sanok
4. Bogaczewicz Aleksander, 63 lata, Sanok
5. Jakubowicz Adam, 53 lata, Sanok
6. Burnatowski Juliusz, 66 lat, Sanok
7. Kunc Marian, 51 lat, Sanok
8. Dobroć Zdzisław, 56 lat, Sanok
9. Kopczyk Bronisław, 49 lat, Sanok
10. Wawrzyński Zbigniew, 40 lat, Sanok
11. Bochnak Anna, 60 lat, Sanok
12. Galant Dorota, 25 lat, Sanok

Okręg Wyborczy Nr 2 – Wójtostwo (7 mandatów)

1. Lassota Ryszard Józef, 52 lata, Sanok
2. Kaszycki Mieczysław Tadeusz, 47 lat, Sanok
3. Karaczkowski Ryszard, 47 lat, Sanok
4. Barnuś Marta, 52 lata, Sanok
5. Bodziak Iwona Monika, 40 lat, Sanok
6. Kuczma Wiesław, 46 lat, Sanok
7. Bąk Zygmunt, 49 lat, Sanok

8. Banasiewicz Jan, 52 lata, Sanok
9. Żyłka Władysław, 53 lata, Sanok
10. Bąk Pelagia, 30 lat, Sanok
11. Początek Bronisław, 53 lata, Sanok
12. Adamska Renata, 45 lat, Sanok

Okręg Wyborczy Nr 3 – Błonie, Olchowce, Posada, Zatorze (8 mandatów)

1. Babiak Roman, 50 lat, Sanok
2. Kulczycki Jerzy Andrzej, 52 lata, Sanok
3. Serbin Kazimierz Jan, 52 lata, Sanok
4. Podulka Franciszek, 46 lat, Sanok
5. Prosiecki Ryszard, 48 lat, Sanok
6. Bobala Roman Józef, 72 lata, Sanok
7. Ohar Jerzy, 63 lata, Sanok
8. Piotrowska Bożena Barbara, 38 lat, Sanok
9. Czas Stanisław, 60 lat, Sanok
10. Strzelecki Tadeusz, 72 lata, Sanok
11. Waclawski Piotr, 35 lat, Sanok
12. Tomczak Adam Józef, 50 lat, Sanok
13. Futyma Zbigniew Antoni, 45 lat, Sanok
14. Gielar Henryk, 48 lat, Sanok
15. Serwiński Marek Adam, 35 lat, Sanok
16. Kopec Marian, 50 lat, Sanok

„Jednoczy nas dobro mieszkańców”

www.zjednoczeni.pnet.pl

Rezerwiści

Osiemnastu rezerwistów zakwalifikowało się do finału III Bukowskiego Turnieju Żołnierskiej Rezerwy, który przeprowadzono (6 bm.) w Bukowsku.

Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach: strzelanie z broni pneumatycznej długiej i krótkiej oraz samochodowy tor przeszkód. W pierwszej z nich najlepsze wyniki osiągnęli: **Mariusz Perkołup** (60 pkt), **Grzegorz Tokarzewski** (58) i **Krzysztof Pałuk** (56); w drugiej – **Jan Niemczyk** (50 sek.) oraz **Teodor Pawiak** i **Leszek Chrzyszcz** (oba 50,5 sek. – miejsca ustalono po dogrywce). Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Organizatorami imprezy byli: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej i Biuro Promocji i Integracji Europejskiej Gminy Bukowsko.

/k/

Nowa baza danych

W Sanoku utworzono w ostatnich dniach polsko-węgierską bazę danych o firmach poszukujących partnerów gospodarczych na Węgrzech i w Polsce. Ma ona służyć pomocą szczególnie małym i średnim przedsiębiorcom. Prowadzona jest w obydwu językach.

Więcej informacji na stronach www.kooperant.com.

/jot/

Zniesienie cenzury w 1989 r. zaowocowało wybuchem inicjatyw wydawniczych, jakiego dotąd nie odnotowała historia polskiego czasopiśmiennictwa. Jak grzyby po deszczu zaczęły powstawać nowe tytuły. Posiadanie własnej gazety stało się ambicją każdego miasta, miasteczka, organizacji, towarzystwa. Biuletyny informacyjne, festiwalowe, okazjonalne jednodniówki, gazetki przedwyborcze, gazety polityczne, parafialne, szkolne, pisma popularnonaukowe – wszystko to zaczęli robić ludzie, którzy z dziennikarstwem i działalnością wydawniczą nie mieli wcześniej nic wspólnego. Wielu z tych, którzy wtedy z poświęceniem, po nocach, na powielaczach prawie że domowej roboty, społecznie rzecz jasna, poświęcali się temu zajęciu, wciąż je kontynuują, nierzadko osiągając poziom wiedzy i doświadczenia równy profesjonalistom.

My, czwarta władza

Z inicjatywy **Franciszka Oberca** w Miejskiej Bibliotece Publicznej, przy współpracy Korporacji Literackiej i Starostwa Powiatowego, zorganizowano „Dzień Prasy Lokalnej”, którego celem było podsumowanie tych właśnie – już ponad dziesięcioletnich – doświadczeń wydawców prasy lokalnej. Na spotkaniu nie mogło więc zabraknąć przedstawicieli najbardziej prężnego ośrodka wydawniczego w regionie, jakim jest Brzozów, osób wydających lokalne gazety bądź do nich piszących, przedstawicieli sanockich tytułów – któ-

rych, jak się okazuje mamy całkiem sporo – czy wreszcie placówek kulturalnych, które parają się działalnością wydawniczą.

Trudno w kilku słowach zamknąć opowieści tyłu osobowości i historii ich zmagania z przeciwnościami, których nie szczędzi żadna działalność publiczna, a w szczególności ten jej specyficzny rodzaj, jakim jest pisanie, publikowanie i wydawanie. Janusz Szuber na przykład mówiąc o powstaniu i krótkiej historii „Dodatku Kulturalnego” (ukazującego się jako wkładka „Tygodnika Sanockiego”) przypomniał, że środowisko

różnie go odbierało, choć czasopismo przygotowywano z wielką pieczołowitością i pisywali doń – często na specjalne zamówienie – tak wybitni autorzy, jak Andrzej Stasiuk, Kazimierz Orłoś, Marian Pankowski, Jerzy Harasymowicz, Józef Kurylak, Wojciech Ligeza, Krystyna Ruta-Rutkowska, Krystyna Latawiec. – *Niektórzy mówili o naszym „wydwarzaniu się”, o tym, że powstał „salon”...*

Miano nam za złe operowanie głośnymi nazwiskami, nie stąd. Miało to jednak sens – drukując je wchodziliśmy automatycznie do bibliografii autora, stawaliśmy się pismem czytany nie tylko w Sanoku. Tym samym promowaliśmy SWOICH twórców – mówić z przekonaniem poeta.

Nieco inne doświadczenia miał Jaromir Wilusz, wraz z bratem redagujący znakomitą gazetkę parafialną w Prusieku. Udała mu się rzecz niezwykła: zaangażowanie w proces tworzenia pisma sporej części wioskowej społeczności: – *Zainspirowaliśmy ludzi do pisania pamiętników, utrwalania historii. Odkryliśmy wiele niezwykle ciekawych osób związanych z Prusiekiem, m.in. Łemków mieszkających obecnie we Lwowie czy Drohobyczu, a wśród nich dwóch*

Stomil nie truje

We wrześniu minął rok odkąd Stomil, funkcjonujący od lat w świadomości społecznej jako jeden z lokalnych „truciel”, wdrożył System Zarządzania Środowiskowego. Oznacza to, że firma spełnia wszystkie wymogi prawne dotyczące ochrony środowiska, jakie na podmioty gospodarcze nakłada ustawodawca. Uzyskanie stosownego certyfikatu było zwińczeniem wieloletnich działań na rzecz ochrony środowiska. Spółka jest jednym z niewielu zakładów na terenie Podkarpacia, które mogą pochwalić się wdrożeniem takiego systemu.

– Już na początku działalności, w spółce zidentyfikowano problemy związane z ochroną środowiska, przyjęto metody ich monitorowania i opomiarowania oraz wyznaczono cele. Kontrola, inwestycje oraz planowe, konsekwentne działania na rzecz ochrony środowiska, podejmowane przez firmę w kolejnych latach, miały uzmysłowić otoczeniu, społeczeństwu miasta i klientom, że procesy degradacji środowiska nie są bagatelizowane, a duża chemiczna fabryka może być przyjazna środowisku. Widoczne, wymierne efekty w zakresie ochrony środowiska to ograniczenie zużycia wody, węgla i energii elektrycznej, likwidacja wysypiska odpadów i ograniczenie odpadów komunalnych – mówi **Tadeusz Małozieć**, dyrektor ds. zasobów ludzkich.

Co z podjętych przez zakład działań wynika dla miasta, jego mieszkańców i środowiska naturalnego? Przede wszystkim zakończono składowanie odpadów w środowisku. Jak wiadomo, do kwietnia 2000 r. spółka eksploatowała własne wysypisko w Bykowcach. Dzięki wdrożeniu technologii rozdrabniania odpadów gumowych zwulkanizowanych, są one przekazywane do cementowni, gdzie wykorzystuje się je jako paliwo alternatywne w piecach do wypalania klinkieru. Składowisko zostało zamknięte i poddane rekultywacji (koniec związanych z tym prac nastąpi jeszcze w tym roku). Na obrzeżach wykonano piezometry, z których pobierane są okresowo próbki wody do badań kontrolnych. Jak zapewniają przedstawiciele zakładu wysypisko nie ma negatywnego oddziaływania na środowisko.

Wszystkie zakłady funkcjonujące w ramach firmy (obecnie jest ich siedem – przyp. autorka) prowadzą segregację odpadów komunalnych wraz z ich prasowaniem, a odpady niebezpieczne typu emulsje wodno-olejowe, szlasy z fosforyzowania, zużyte lampy fluorescencyjne, kondensatory z PBC, itp. przekazywane

Wdrożenie Systemu Zarządzania Środowiskowego (SZŚ), zgodnego z normą EN ISO 14001 rozpoczęto w 1999 r. Została sformułowana i ogłoszona przez zarząd firmy „polityka środowiskowa”. Cały personel spółki został przeszkolony z zagadnień ochrony środowiska i istoty SZŚ w kontekście własnych zadań produkcyjnych. Opracowanych zostało szereg niezbędnych instrukcji i procedur. Wobec tego, że w spółce istniał już System Zapewnienia Jakości, większość procedur została zintegrowana z tym systemem. W wrześniu 2001 r. wdrożony system został poddany audytowi certyfikującemu, w wyniku którego spółka otrzymała certyfikat potwierdzający spełnianie wymagań specyfikacji technicznej ISO/TS 16949 oraz normy EN ISO 14001 w zakresie wytwarzania wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych, mieszanek gumowych oraz produkcji i dystrybucji nośników energii.

REKLAMA WYBORCZA

Czterdzieści lat minęło (2)

W poprzednim „TS” przedstawiliśmy udział społeczeństwa powiatu sanockiego w wyposażaniu nowych obiektów szpitalnych, jakie czterdzieści lat temu powstały przy ul. 800-lecia. Dziś przybliżamy osiągnięcia dokonane w latach 1977-1992.

Oddany do użytku szpital już po kilkunastu latach wymagał remontu, gdyż technologia wykonawstwa i materiały użyte do budowy były nietrwałe. Potrzebę dotyczyły głównie zaopatrzenia szpitala w wodę i energię elektryczną, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, pokrycia dachowego, posadzek na oddziałach, wreszcie – odrobaczenia całego szpitala. Wszystko to udało się osiągnąć dzięki pomocy lokalnej społeczności.

Przejęte obiekty przy ul. Konarskiego (dar sanockich przedsiębiorstw) w krótkim czasie zostały adaptowane na Pogotowie Ratunkowe, a budynki przy ul. Traugutta, Mickiewicza, Jana Pawła II i Błonie – na przychodnie. Po rozbudowie Stomilu odkupiono pawilon biurowy, w którym umieszczono administrację szpitala. Działający wówczas Społeczny Komitet Pomocy Szpitala przyczynił się również do utworzenia Pracowni serologii. Działania społeczników zaowocowały też przekazaniem szpitalowi aparatury

medycznej: aparatów USG, laparoskopów, koloroskopów, gastrofibroskopów, wyposażenia laboratorium analitycznego, chemicznego i bakteriologicznego. W tym czasie zostały utworzone nowe oddziały: urazowo-ortopedyczny, intensywnej opieki medycznej oraz – szczególnie oczekiwany – oddział dializ. Realizację wymienionych przedsięwzięć wspierały znacząco zakłady pracy, ale przede wszystkim ogromna reszta mieszkańców Sanoka i okolic.

Do obsługi nowych oddziałów i przychodni niezbędny był personel lekarski. I z tym problemem dyrekcja szpitala uporała się, otrzymując do dyspozycji wiele mieszkań. Dzięki temu liczba lekarzy różnych specjalności w latach 1977-1992 zwiększyła się z 72 do 120.

oprac./j/

światowej sławy rzeźbiarzy. Były redaktor, z wykształcenia informatyk, mówił o tym, jak zmienił się jego stosunek do sensowności całego przedsięwzięcia – zapoczątkowanego przez ogłoszenia parafialne – ewoluując od niewiary po prawdziwy zachwyt „poetyką życia wioskowego”. Pismo czytano w Prusieku i okolicy, a także

za oceanem,

gdzie żyją potomkowie dawnych mieszkańców wsi i krajanie, którzy wyjechali za chlebem. Ludziom było jakby bliżej do siebie.

O swoich pierwszych doświadczeniach dziennikarsko-wydawniczych niezwykle malowniczo mówiła Halina Kościńska: – *Nie mieliśmy żadnej pomocy z zewnątrz, wszystko robiliśmy za własne pieniądze, na sprzeczcie, który dziś budzi śmiech. Wymarowani jak antychrysty składaliśmy do kupy te kilkanaście stron gazety, która schodziła z naszej piekielnej maszyny – czy dziś ktoś potrafiłby to jeszcze zrobić? Nigdy nie było tak, żeby w gazecie oddzielne działki miał redaktor interwencyjny, korektor czy adjustator. Wszystko robiliśmy sami, wszystkie uczyliśmy się na własnych błędach. I rozwijaliśmy się razem z gazetą, a także pani Halina, wspólnie*

z mężem Zbigniewem, jako tandem niemal doskonały, wydaje 44-stronicowe „Wiadomości Brzozowskie” drukowane w jednej z brzozowskich drukarni i dofinansowane z Porozumienia Gmin Brzozowskich. Gazeta ma na swoim koncie m.in. zdobycie III nagrody w ogólnopolskim konkursie na gazetę oddziałującą na świadomość ekologiczną mieszkańców.

Z tezką w oku wspominał swój debiut dziennikarski Paweł Sawicki, który zaczynał jako dziewiętnastolatek, uczeń klasy maturalnej I LO: – *Wraz z przyjaciółmi: Markiem Balawajdrem, dziś dyrektorem w radiu RMF FM, i Robertem Bilasem, postanowiliśmy zrobić coś „z czadem”. Mieliśmy dość włączania nam w głowy oficjalnej propagandy, tego dokręcania śruby w sprawach aborcji, AIDS, prezerwatywy, postanowiliśmy o tym napisać. Pierwszy numer wywołał skandal*

Była tam m.in. sonda na temat postawienia w szkołach kondomatów. Bywało, że sprawy ocierały się o sąd. Młodzi zapaleńcy wydali cztery numery, koszty druku pokrywając ze sprzedaży. Teksty wpisywali po nocach do komputera w hufcu ZHP, „Tygodniku Dokończenie na str. 7.

O tym, że jako studentka polonistyki reprezentuje krakowską szkołę, Maria Charchalis (wówczas jeszcze nosząca panięskie nazwisko Grabowska) wiedziała od pierwszego roku edukacji. I była z tego faktu dumna. Ale o tym, jak znaczne są różnice między szkołą krakowską i warszawską uświadomił ją dopiero prof. dr hab. Jan Zalewski, u którego pisała pracę magisterską.

Krakowska szkoła

Poszło o Bieszczady. Nasza bohaterka podjęła się zadania wyjaśnienia nazw miejscowości ówczesnego powiatu leskiego. Na jednym z seminariów pani Maria użyła frazy częściej w mowie potocznej stosowanej formy odmiany *Bieszczadów*, nie zaś obowiązującej w słownikach *Bieszczad*. „To tak, jakby pani powiedziała przyroda Tatrów, a nie Tatr”, *perorował profesor* – wspomina. „Dlatego poprawniejsza jest forma *Bieszczad*, nie *Bieszczadów*, uzasadniał promotor. Tę drugą rozpowszechnia szkoła warszawska, akcentował”.

Polonistka z Sanoka, studentka, otrzymująca stypendium naukowe, na zawsze zapamiętała tamtą lekcję sprzed trzydziestu lat, chociaż współczesne słowniki polskie obie formy: *Bieszczad* i *Bieszczadów* uważają za poprawne.

I znowu wspomnienia. Te zaledwie sprzed kilku lat, gdy choroba wyłączyła ją z uprawianego przez ćwierć wieku nauczycielskiego zawodu. Te wspomnienia odzywają najbardziej wyraziście dwa razy w roku: pierwszego września – w dniu rozpoczęcia roku szkolnego i czternastego października – w święto Komisji Edukacji Narodowej. – *Odeszłam ze szkoły w momencie, kiedy potrafiłam porozumieć się z młodzieżą. W chwili, gdy uświadomiłam sobie, że mogę swobodnie poruszać się w zawodzie, którego nauczyciel musi uczyć się całe życie* – mówi nie bez zalu.



CRYSZAW SKOBIŁKA

W niewielkim mieszkaniu w bloku przy ulicy Kopernika na nowo odżywa historia rodziny. Jan Sebastianiński, prapradziad pani Marii, był powstańcem styczniowym. Ksiądz Władysław Bandurski, biskup połowy i arcybiskup lwowski, rodzonym bratem jej prababki. Natomiast bracia dziadka – oficerami w Legionach Piłsudskiego. Korzenie tej rodziny znajdują się na Litwie, którą po 1917 roku w obawie przed bolszewikami popieszyli opuścić Grabowscy.

– *Mama urodziła się już w Sanoku, gdzie dziadek i babka zatrzymali się i zostali na stałe* – informuje. Tu przyszło na świat kolejne, już powojenne pokolenie Grabowskich. Również Maria. Wychowała się na Wójtostwie, w dzielnicy niewielkich drewnianych domków otoczonych ogrodami. W miejscu niezwykłym, w którym czas zdawał płynąć się znacznie wolniej niż w centrum miasta odległego zaledwie o kilka minut drogi.

Tu błękitna jeszcze wówczas wstęga Sanu niczym magnes przyciągała miejscową dzieciarnię. A za rzeką, przez którą przetrzucono jeden z największych mostów wiszących w kraju, pobliskie wzgórza gęsto porastał mieszany las bukowo-jodłowy. Czy można było sobie wymarzyć piękniejsze miejsce na świecie? Czy na wakacje trzeba było gdziekolwiek wyjeżdżać? Za czym i po co, skoro właśnie tu można było zrealizować wszystkie dziecięce marzenia i przeżyć najprawdziwsze przygody.

Dokończenie ze str. 6.

Sanockim”, w mieszkaniu Tomka Korzeniowskiego albo w zakładzie poligraficznym pana Czerwińskiego. Zdarzyło się kiedyś, że w czasie burzy strzelił piorun, i... diabli wzięli całą robotę. Po jakimś czasie wszystko umarło śmiercią naturalną. – *Po prostu zabrakło zapalu, nasze drogi się rozeszły* – mówił Paweł. – *Dziś o wielu rzeczach bym już nie napisał, albo zrobiłbym to delikatniej. Uważam, że dojrzelismy z tą gazetą.*

O ciernistej drodze dziennikarza gazety samorządowej opowiadał Wiesław Stebnicki: – *W 1989 r. przy Domu Kultury w Ustrzykach Dolnych powstała „Gazeta Bieszczadzka”. Funkcjonowała pod skrzydłami samorządu i pisanie o tym, o czym mówiła ulica, było raczej niemiłe widziane. Za kąśliwe teksty*

wzywano na dywanik.

Tam Stebnicki otrzymywał wytyczne, jak powinien pisać. W końcu zaproponowano mu pisanie o sporcie. Ale nawet w tej dziedzinie – jak się okazało – można było podpaść władzy. Któregoś razu przedstawiono mu tekst wzorcowy: – *W sprawozdaniu z meczu piłki nożnej cały wstęp zajmowało wymienianie nazwisk osób przybyłych*

na ten mecz: burmistrzów, wójtów, radnych... Nazwisk piłkarzy nie było w ogóle. W ostatnim zdaniu – sam byłem zaskoczony – znalazłem wynik spotkania. W końcu zostałem zwolniony. Nie mogli znaleźć pretekstu, żeby wyrzucić mego szefa, świętego dziennikarza Krzysztofa Potaczala, więc nagle na gazetę zabrakło pieniędzy... na 6 tygodni, podczas których także i on został zwolniony. Potem odważna była już tylko kronika policyjna, a sama gazeta zaczęła przypominać książkę telefoniczną – same nazwiska – przedstawiając jakiś orwellowski obraz miasta – jawnie zniekształcony. Po „incydencie” z gazetą samorządową, Wiesław Stebnicki podjął próbę wydawania własnej gazety, „Kurier Bieszczadzki”. Po trzydziestu numerach jednak zrezygnował. Ostatnio znowu myśli o jego reaktywowaniu...

Z innego typu problemami borykają się wydawcy wydawnictw lokalnych. Mówił o nich m.in. dyrektor Wiesław Banach, dyrektor Muzeum Historycznego, które wydaje „Impresje Muzealne”. Impresje miały pokazać muzeum od wewnątrz, niejako od strony warsztatu. Miały być rodzajem muzealnej wizytówki na całą Polskę i dla

I ten prawdziwy raj dla pani Marii i jej rówieśników, którzy dorastali na Wójtostwie, zdawało się będzie trwać wiecznie. Bo w tej dzielnicy, chociaż w miejscu dawnych ogrodów już rosły pierwsze prostokątne brzydkich bloków, nadal żyło się spokojnie, a rozkwitające bzy zwiastowały pełnię sanockiej wiosny. Dorastających dziewcząt i chłopców, licealistów tuż przed maturą, wcale nie przerażał fakt, że wyfruną z rodzinnego gniazda w nieznaną, aby kontynuować naukę w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu czy Lublinie. Oni wiedzieli, że po latach wrócą. Do zieleni ogrodów pełnych owocowych drzew, sennych letnich popołudni pachnących kwiatami lipy i chłodnej czystej wody w pobliskim Sanie.

A potem, pewnej wiosny, nagle rozkwitły kasztanowce i przyszedł czas najważniejszego w życiu egzaminu. Maria została absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego, szkoły kontynuującej tradycje założonego w 1880 roku Gimnazjum Męskiego.

Po zdaniu wstępnych egzaminów na polonistykę, rodzinne miasto zamieniła na Kraków. – *Długo czułam się zagubiona, czasem niedoceniająca samej siebie, oniesmielona wielowiekową historią tego miasta* – wspomina. Na szczęście nie trwało to długo. Bywanie w krakowskich teatrach stało się zwyczajem, którego resztą wymagali profesorowie. Osławiona „Piwnica pod Baranami” z Piotrem Skrzyneckim czy Litwinem nie okazała się bynajmniej świątynią dla wybranych.

Ale przede wszystkim były studia. Setki obowiązkowych lektur, zajęcia z przedmiotów ulubionych i tych do zaakceptowania. I wreszcie cała galeria sław ze Stanisławem Jodłowskim, współautorem słownika ortograficznego, Stanisławem Sierotwińskim, autorem słownika terminów literackich oraz całą rzeszą młodych, ambitnych naukowców, dziś uznanych uczonych: Bolesławem Faronem, który był opiekunem roku, czy Stanisławem Burkotem.

Po studiach, które ukończyła z bardzo dobrym wynikiem, mogła zostać na uczelni i kontynuować pracę naukową. Zgodnie z ustaleniami swego promotora miała nadal pracować nad etymologią nazw miejscowości, ale w szerszym zakresie, bo obejmującym całe Bieszczady. To miała być praca doktorska. Ale los zdecydował inaczej. Mąż Jacek chciał wrócić do Sanoka. Zaakceptowała jego propozycję. Dlaczego nie uparła się przy swoim? Wówczas, a był to początek lat siedemdziesiątych, o własnym mieszkaniu w Krakowie można było jedynie pomarzyć. Dla świeżo upieczonych absolwentów wyższych uczelni start w dorosłe życie był znacznie łatwiejszy w rodzinnym mieście.

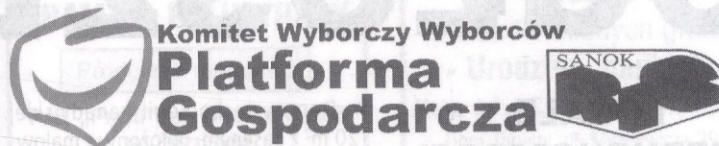
Kiedy mówi o pracy, o swojej szkole, wymienia przede wszystkim I Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej. Tu bowiem przepracowała znakomitą większość z dwudziestu pięciu lat. Wprawdzie zaczynała w II Liceum Ogólnokształcącym, ale to był jedynie epizod. – *Odnotowuję ten fakt, bo przecież obydwa sanockie licea liczyły się na ówczesnej mapie oświatowej regionu. Ponieważ jednak byłam absolwentką pierwszego w wymienionych, ta szkoła, do której przyszedłam jako nauczycielka, była mi, co zrozumiałe, bliższa ze względów emocjonalnych – tłumaczy.*

W latach osiemdziesiątych liceum przy ulicy Zagrody weszło do ostawionej już w kraju trzynastki szkół twórczych. Placówka wyróżniała się tym, że m.in. miała własny wewnętrzny regulamin oraz sześciostopniową skalę ocen. Większość absolwentów za pierwszym razem dostawało się do szkół wyższych, uniwersytetów, politechnik, czy na studia artystyczne. I to wyróżniało „jedynekę”.

– *Bo szkoła, oprócz roli edukacyjnej, była również placówką wychowawczą, w której młodzież uczyło się nawet podstawowej kadersztuby* – podkreśla.

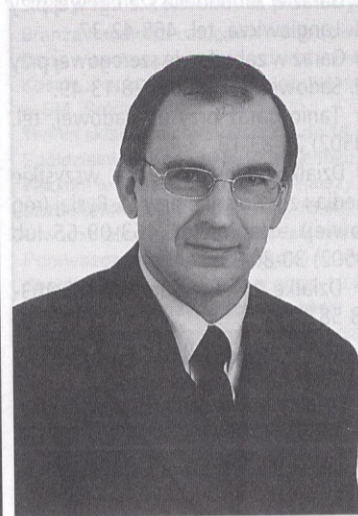
Gdyby nie choroba, Maria Charchalis pracowałaby nadal. Dziś, na kilka dni przed Dniem Komisji Edukacji Narodowej, pozostały jej tylko wspomnienia. Tym bardziej ciepłe, że jak śpiewają Skaldowie, wspomnienia są zawsze bez wad.

(czak)



„Z optymizmem ku przyszłości sanoczan”

Kandydat Platformy Gospodarczej na burmistrza Sanoka
MECENAS ADAM ŚNIEŻEK



Wykonuję zawód, który daje mi dużo satysfakcji, dlatego każdy ma prawo zapytać, do czego są mi potrzebne starania o fotel burmistrza miasta Sanoka? Sam sobie zadaję pytanie, jaka siła popycha mnie do pełnienia szaczonej funkcji wójtowa Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka. Odpowiedź jest prosta. To chęć działania więcej, lepiej i skuteczniej niż dotychczas czyniły to ustępujące władze. Kocham nasze miasto. Miasto położone w najpiękniejszym zakątku Europy.

Największym problemem, z jakim stykamy się na co dzień, jest sprawa bezrobocia. Jako burmistrz miasta będę wprowadził dysponował ograniczoną ilością zadań w rozwiązywaniu problemu, z którym tak długo nie radzi sobie państwo, zamierzam jednak uruchomić dostępne mechanizmy, które choć w części sprostać moim planom w tym zakresie.

Bezrobocie ma bezpośredni wpływ na ubożenie mieszkańców naszego miasta. Sprawy społeczne nie są mi obce. Uważam się za humanistę, dlatego nie godzę się z tym, by człowiek żył w nędzy. Jako burmistrz problemy społeczne zobowiązuję się realizować w zgodzie ze zdaniem fachowców tej materii. Zamierzam blisko współpracować z władzami powiatu, które za ten problem w mieście odpowiadają. Będę dbał o wysoki poziom oświaty i kultury. Sport i turystykę będę traktował w kategoriach wychowania. Wiele w tych kierunkach już zrobiono, ja zamierzam to kontynuować i pogłębiać. Sanok musi być miastem bezpiecznym dla wszystkich jego mieszkańców. Zamierzam działać na rzecz powstałej niedawno uczelni wyższej w Sanoku, ponieważ jestem przekonany, że jej rozwój ma kapitalne znaczenie dla przyszłości miasta. Władze Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku mogą liczyć na moją przychylność i wsparcie.

Dla ludzi istotne są sprawy związane ze służbą zdrowia. Chciałbym korzystając z kompetencji burmistrza oraz współpracując z władzami powiatu uregulować i wpłynąć na poprawę funkcjonowania służby zdrowia oraz podporządkować ją pacjentom.

Sprawa tzw. obwodnicy południowej jest zagadnieniem niezwykle trudnym i skomplikowanym. Będę działał w kierunku urealnienia tego zamierzenia – kwestia ta znalazła swój wyraz w programie Platformy Gospodarczej.

Tak sobie myślę i marzę, aby w najbliższej kadencji burmistrzowi udało się nareszcie doprowadzić do porządku „zaniedbany”, naturalny Park Miejski. Park bezpieczny dla spacerowiczów, zagospodarowany na miarę potrzeb, służący mieszkańcom miasta i odwiedzającym go turystom. Ja chcę to uczynić już w pierwszych latach swojej kadencji i dokonam tego, jeśli tylko zdobędę zaufanie wyborców.

Kolejnym moim zamierzeniem, któremu bez reszty pragnę się oddać, to zmiana wyglądu sanockiego Rynku tak, aby stał się prawdziwą wizytówką miasta. Będę – jeśli sanoczanie dadzą przyzwolenie – o to zabiegać z pełną determinacją. Jestem przekonany, że Rynek zasługuje na szczególne wyróżnienie przyszłych władz.

W moim przekonaniu nowatorskich rozwiązań architektonicznych wymaga zagospodarowanie skarp przy ul. Podgórze. To nie może być – jak dotychczas – plama na honorze mieszkańców miasta. Mam pomysły, pragnę je skonsultować z sanoczanami, którzy wiedzą jak to uczynić. Niekoniecznie musimy eksportować – za duże pieniądze – myśl ludzką z dużych aglomeracji. Sanoczanie potrafią uczynić to sami. Chcę Wam w tym pomóc i pomogę, jeżeli tylko zdobędę wasze zaufanie, którym zechcecie mnie obdarzyć na najbliższe 4 lata. „Mój-Nasz” entuzjazm jednak nie wystarczy. Potrzebne do tego są środki finansowe, niemałe fundusze, które wiem jak zdobyć. Będę zachęcał Radę Miasta, aby pracowała twórczo na rzecz mieszkańców. Ktoś mądry powiedział, że zgoda buduje. Jako burmistrz zamierzam z tego hasła korzystać. Nie będę tolerował w samorządzie waśni politycznych, mentorskich wystąpień, retoryki, a jedynie rzetelną profesjonalną pracę na rzecz sanoczan i miasta, w którym żyjemy.

„Jeśli to ma zdarzyć się,
Ja swoją rolę pragnę w tym mieć”

TEKST SPONSOROWANY

www.platforma-gospodarcza.sanok.com.pl

od wymiany doświadczeń, być może w przyszłości będziemy organizować profesjonalne szkolenia. Po drugie ci pełni pasji ludzie, którzy czasem wbrew wszystkiemu spisują co się da, dostarczają przyszłym badaczom regionu bezcennych informacji, które normalnie – nie utrwalone – przepadłyby. Z punktu widzenia założyciela Archiwum i socjologa – ta ich działalność jest nie do przecenienia. Byłbym szczęśliwy, gdyby to dzisiejsze spotkanie stało się impulsem do następnych.

Być może życzeniem tym stanie się zadość. Chęć organizacji II Dni Prasy Lokalnej wyraził już państwo Kościńscy z Brzozowa. Trzymamy ich za słowo!

Anna Strzelecka
Jolanta Ziobro

PS Ze względu na szczupłość miejsca nie uczestniczyliśmy w wypowiedzi wszystkich uczestników spotkania, choć każda była interesująca i warta uwagi. Znajdą je Państwo na stronie internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej (biblioteka.sanok.pl). Jest tam również trójgłos w sprawie „Tygodnika Sanockiego”, na temat którego wypowiadał się Leszek Puchała, Piotr Mazur i przedstawicielka czasopisma.

Gośćmi spotkania byli: Halina i Zbigniew Kościńscy, a także do niedawna współpracujący z nimi Jerzy Adamski, obecnie wójt gminy Dydnia, Jadwiga Szurlej z Leska, Wiesław Stebnicki z Ustrzyk Dolnych, Danuta Dec z Zarszyna, Danuta Łągódka z Zagorza, Wacław Łabuda z Rymanowa, Jaromir Wilusz z Prusieka. Na zaproszenie odpowiedzieli także przedstawiciele kilku sanockich tytułów: „Dodatku Kulturalnego” (Janusz Szuber i Jerzy Wojtowicz), „Impresji Muzealnych” (Wiesław Banach), „Sanockich Zapisków Numizmatycznych” (Tadeusz Ortyl), „Tygodnika Sanockiego” (Jolanta Ziobro), a także gazetki, która funkcjonuje jako część legendy I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku – „Więcej Czału” (Paweł Sawicki). Obecny był także Piotr Mazur, sprawujący niegdyś funkcję rzecznika prasowego Starostwa Powiatowego i Leszek Puchała, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, instytucji, z którą przez kilka lat związany był „Tygodnik Sanocki”, a która w ostatnich latach specjalizuje się w wydawaniu publikacji i promowaniu twórczości autorów z naszego regionu.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m² (po remoncie), cena do uzgodnienia, możliwość płatności na raty, tel. 464-07-63 (do 20.00).
- ★ Mieszkanie 59,38 m² p.u., pow. całk. 71 m² (adaptacja strychu), bez balkonu, w Śródmieściu (cena do uzgodnienia), tel. (0505) 59-69-66.
- ★ Mieszkanie własnościowe 47 m² (IV piętro), 2-pokojowe, komfortowe, z wyposażeniem i telefonem, na os. Wójtostwo, tel. 463-63-50.
- ★ Mieszkanie własnościowe M-3 47,50 m² (I piętro), 3-pokojowe, przy ul. Robotniczej 13, cena do uzgodnienia, tel. 463-11-62.
- ★ Mieszkanie własnościowe 25,52 m² (kawalerka) przy ul. Poprzecznej 3, cena do uzgodnienia, tel. 464-82-99 (18.00-20.00).
- ★ Mieszkanie 85 m², własne c.o., dwie łazienki, niski czynsz, w centrum miasta tel. (0605) 24-61-83 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 48 m² (I piętro) przy ul. Sadowej, tel. (016) 670-49-42.
- ★ Mieszkanie 23,32 m² (II piętro) przy ul. Wolnej, tel. 463-55-85.
- ★ Mieszkanie 60 m² (bezczynszowe, własne c.o.) w Sanoku, przy ul. Traugutta, tel. (022) 865-07-74 lub (0606) 14-35-73.

★ Dom w technologii kanadyjskiej 120 m² z basenem, położony w malowniczym miejscu nad Sanem, kilka km od Sanoka, tel. 463-05-45 (po 20.00) lub (0604) 50-39-66.

★ Dom murowany po remoncie w Nowosiółkach – lub zamienię z dopłatą na mieszkanie w Sanoku lub okolicy, tel. (0691) 83-49-63.

★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Langiewicza, tel. 468-42-37.

★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Sadowej, tel. (0605) 28-13-49.

★ Tanio garaż przy ul. Sadowej, tel. (0502) 24-83-16.

★ Działkę budowlaną 9,8 a, wszystkie media i zezwolenia, przy ul. Rysiej (róg Sowiej) – tanio, tel. 463-09-65 lub (0502) 30-80-33.

★ Działkę 21 a w Sanoku, tel. 463-08-58.

★ Działkę budowlaną 10 a w Czerzeżu, tel. 464-32-88.

★ Działkę budowlaną 33 a w Załużu, tel. (0691) 67-84-95.

★ Teren budowlany 34 a przy szosie asfaltowej w Załużu, cena do uzgodnienia, tel. 464-41-98.

Kupię

★ Mieszkanie 2-pokojowe 35 - 38 m² na osiedlu Słowackiego lub w centrum, tel. (0606) 30-56-40.

★ Mieszkanie 3-, 4-pokojowe do 60 m² na os. Błonie lub Wójtostwo, tel. 463-19-81 lub (0607) 30-12-52.

★ Mieszkanie 30 - 37 m² (parter, I lub II piętro), tel. (0600) 64-42-09.

★ Mieszkanie 2-pokojowe (parter lub I piętro) w centrum Sanoka, tel. 463-36-40.

Posiadam do wynajęcia

★ Przytulny umeblowany pokój, tel. 463-02-78.

★ Pokoje w domu prywatnym oraz garaż z możliwością adaptacji na magazyn w dzielnicy Wójtostwo, tel. 464-85-99.

★ Dom 110 m² wyposażony, z garażem, w Zagórz, tel. (0606) 12-15-68 (po 20.00).

★ Lokal ok. 450 m² na działalność produkcyjno-handlową przy ul. Głogowej, tel. 464-55-20.

★ Stoisko handlowe ok. 33 m² przy ul. Piłsudskiego 8 (delikatesy), tel. 464-55-20.

★ Lokal magazynowo-handlowy 125 m², c.o., system alarmowy, przy ul. Okulickiego 8, tel. (0606) 97-41-16.

★ Lokal na działalność gospodarczą przy ul. Traugutta, tel. 463-58-56 lub (0605) 58-85-20.

★ Lokal 220 m² na działalność gospodarczą w centrum Ustrzyk Dolnych, tel. 464-95-11 lub (0604) 61-73-41.

★ Lokal 30 m² (I piętro) z telefonem, zapleczem sanitarnym oraz parkingiem przy ul. Jagiellońskiej (na Okopisku), tel. 463-45-86.

Poszukuję do wynajęcia

★ Pokoju w centrum Sanoka, tel. 467-60-11 (po 18.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

★ Poloneza trucka (1994) diesel, tel. 464-55-20.

Do wynajęcia

Sanok, ul. Krakowska 166 (Dąbrówka)
**Pow. magazynowa ok. 100 m²,
 Pow. handlowe 100 m², 150 m²,
 media: wszystkie**
 Tel. kontaktowy 465-15-17, 465-15-53
 w godz. 9.00-15.00

OKNA PCV PRODUKCJA-MONTAŻ CARBO – SAN 2

Sanok
 ul. Okulickiego 26
 tel. 464-19-67

– Niemiecki profil
 ALUPLAST
 – Przenikalność K= 1,1
 – Okucia niemieckie
 SIGENIA

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar
 oklejanie krawędzi
 (PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA
 BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE
 MECHANIZMY DO DRZWI
 PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00
 przy zakupie powyżej 1000 zł
 przewóz gratis do 25 km

★ Pilnie forda escorta USA (1995), benzyna, klimatyzacja, elektryczne pasy, wspomaganie, tel. 463-29-07 (po 16.00).

★ Audi 80 CD (1985), auto gaz z gwarancją, stan dobry, cena proponowana 5.700 zł, tel. 464-18-60 (po 20.00) lub (0609) 46-61-76.

★ Fiata 126 elx (1997/98), stan b. dobry, pierwszy właściciel, tel. (0600) 58-61-46.

★ Fiata CC (1998), kolor szary metalik, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, radio, immobiliser, tel. (0609) 57-03-10.
 ★ VW scirocco 1.8 GTX (1989), przeb. 155 tys. km, alufelgi, szyberdach, cena do uzgodnienia, tel. 469-43-51 (po 20.00) lub (0604) 19-55-31.

★ Skodę 130L (1988), stan dobry oraz przyczepę lekką – ceny do uzgodnienia, tel. (0605) 24-61-87 (wieczorem).

★ Fiata seicento 900 SX (X/1999), kolor ciemnoniebieski, dodatkowe wyposażenie, lakierowane zderzaki i lusterka, serwisowany, zadbane, tel. (0504) 09-29-86.

★ Fiat CC 700 (XI/1993), uszkodzony oraz mazdę 626 2.0 D, lekko uszkodzoną, tel. (0504) 09-29-86.

★ Skodę felię kombi 1.3 GLXi (1997), przeb. 85 tys. km, kolor srebrny metalik, bezwypadkowa, kupiona w salonie, serwisowana, garażowana, cena do uzgodnienia, tel. 464-03-41.

Kupię

★ Samochód poniżej ceny giełdowej, tel. (0602) 52-18-24 lub (0602) 32-40-90.

RÓŻNE

Sprzedam

★ Meble młodzieżowe (z biurkiem), tel. 463-38-60 (po 18.00).

Całościowe remonty.

Fachowo.

tel. 466-41-48

Remonty

Adaptacje poddaszy

0607 572 497

PODŁOGI PANELE

DREWNIANE PODŁOGI PLYWAJĄCE (Baltic Floor) – nawet za 19.90/m²
 PANELE PODŁOGOWE „KÄNDL” – do 24 000 obrotów – już od 19.99/m²
 PANELE PVC (SIDIND) – już od 12.90/m²
 PODŁOGI I ŚCIANY KORKOWE – już od 19.90/m²

Sanok, II Pułku Strz. Podhalańskich 35, Tel. 46 49 284

KOLBIS® BLACHY DACHOWE

PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH

SANOK

CZERTEŻ 42 A

tel. 464-89-61

TRAPEZ · BLACHODACHÓWKA

10 LAT GWARANCJI

TRANSPORT GRATIS

OBMIAR GRATIS

OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT

MULTI

tel. 46 350 44

38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,

OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA



Nowoczesne mieszkania, atrakcyjne warunki!!!

Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN” w Sanoku

informuje, że prowadzi jeszcze nabór

na budowę mieszkań w budynku przy ul. Stróżowskiej.

Proponowana wielkość mieszkań: 32 m² do 55 m² pow. użytk.

Wkład mieszkaniowy do wniesienia przed zasiedleniem stanowi zaledwie 30% kosztów budowy. Reszta do spłaty w okresie 25-30 lat.

Budowa będzie finansowana z nisko oprocentowanego kredytu pochodzącego ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Zgłoszenia przyjmowane są do 15 października 2002 r. w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej „AUTOSAN”, ul. Rzemieślnicza 9, tel. 463-32-10.

Nie przegap ostatniej okazji!!!

PRODUCENT
ROMPLAST
 SANOK
 KOŚCIUSZKI 31
 (obok sklepu komputerowego
 AGENDA 2000)
 464 53 33

**OKNA
DRZWI**
 PCV ALUMINIUM
 10 lat gwarancji
 TRANSPORT GRATIS

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7

tel. 463-21-06

II Armii W.P. 40

tel. 464-06-91

STANLEY

GARDEROBY

I SZAFY WNĘKOWE

Nowa kolekcja

Mebli rattanowych

Wyprzedaż mebli komisowych

Zatrudnię – cd.

★ Młodego energicznego i dyspozycyjnego kierowcę do prowadzenia sprzedaży, tel. (0609) 81-83-66.
★ Firma komputerowa zatrudni serwisanta. Wiad. Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 6, tel. 464-22-50.

Poszukuje pracy

★ Młoda kobieta, wykształcenie wyższe techn.-ekonomiczne, znajomość księgowości (7-letnie doświadczenie), windykacja należności, znajomość obsługi komputera, j. angielskiego, tel. 464-18-42.
★ 25-letnia dziewczyna zaopiekuje się dzieckiem z terenu Sanoka, Zagórza lub Leska, tel. grzecz. 460-12-16.
★ Zaopiekuję się dzieckiem, starszą osobą lub pomogę w codziennych domowych obowiązkach, tel. grzecz. 464-06-92 (20.00-22.00).
★ Bezrobotna kobieta podejmie każdą pracę, tel. 467-10-38.

Korepetycje

★ J. francuski – korepetycje, tłumaczenia, tel. (0502) 36-82-48.
★ J. angielski, tel. 463-00-17 (po 16.00) lub (0502) 94-53-35.

★ J. angielski, tel. (0694) 15-21-95.
★ J. polski, wszystkie poziomy, przygotowanie do matury i egzaminów na studia, tel. 462-20-34 lub (0602) 38-21-86.
★ Fizyka – zakres szkoły średniej, tel. 463-45-46.
★ Chemia – doktor UJ, wszystkie poziomy, przygotowanie do matury i egzaminów na studia, tel. 462-20-34 lub (0692) 80-90-80.
★ J. niemiecki, tel. 463-77-50.
★ Matematyka, wszystkie poziomy, możliwość dojazdu, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.
★ J. niemiecki - korepetycje, tłumaczenia, możliwość dojazdu do ucznia – tanio, tel. 463-26-43.
★ Matematyka - możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0606) 98-93-35.
★ Chemia, informatyka (tanio), tel. 464-42-18.

MATRYMONIALNE

★ Panna lat 46, nieśmiała, pozna statecznego pana o uczciwych i szlachetnych zamiarach, tel. grzecz. 464-06-92 (po 20.00).

UPUSTY DO 30%



OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY

odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU
ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Delikatesy Centrum

ul. Przemyska 21
zatrudnią osobę do pracy
w sklepie samoobsługowym
na stanowisku
kasjer-sprzedawca
Kontakt: 0692 296 354

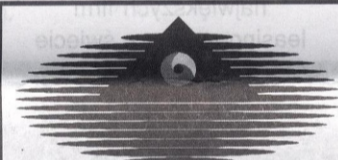
DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Firma Budowlana

oferuje usługi:
murarskie i tynkarskie
stany surowe budynków
konstrukcje dachów
i pokrycia,
ogrodzenia

Zapewniamy doradztwo, dobrą jakość i terminowe wykonanie.
Oferujemy materiały z uwzględnieniem rabatów.
tel. 0603 076 196, 463-45-79



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama usług fotograficznych:
Zadbaj o swoje wspomnienia!
Skanowanie negatywów i slajdów ze zgraniem na CD-R
ZAPRASZAMY!

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

• Studniówki, półmetki • Wesela

(pokój dla młodych gratis)
• Urodziny, bankiety
Najtaniej w Sanoku (do 140 osób)
Dom Turysty, ul. Mickiewicza 29

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Sanoku

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym ofertowo-licytacyjnym
na wynajem lokalu użytkowego o pow. 48,84 m² na parterze budynku i 22,84 m² w piwnicy budynku przy ul. Daszyńskiego 2.
Branża handlowo-usługowa nieuciążliwa dla mieszkańców.
Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego – 11 zł/m² od powierzchni na parterze. Koszty eksploatacji, wywóz nieczystości oraz wod.-kan. według obowiązujących cen w SM „Śródmieście”.
Termin składania ofert ustala się do 18 października 2002 r. do godz. 15.00 w biurze Spółdzielni, ul. Kopernika 10 w Sanoku.
Wadium w wysokości 200,00 zł należy wpłacić w biurze Spółdzielni w terminie do 18 października 2002 r. do godz. 15.00.
Otwarcie ofert nastąpi 21 października 2002 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni.
Pomieszczenia można oglądać w dni robocze w porozumieniu z administracją Spółdzielni, tel. 464-80-65 w godz. 10.00-12.00.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo:
– unieważnienia przetargu bez podania przyczyn,
– swobodnego wyboru oferty.
Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kopernika 10 w Sanoku, tel. 464-80-65.

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.

ul. Bema 1a
38-500 Sanok
tel./fax 464-00-76, 464-40-76

NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL

- kable, przewody,
- gniazda i wyłączniki,
- oprawy oświetleniowe
- oprawy halogenowe 12V, 220 V,
- złącza kablowe i licznikowe,
- domofony, dzwonki,
- silniki i osprzęt automatyki,

PROMOCJE, RABATY

WYKONAWSTWO W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

- projektowanie i nadzór w branży elektrycznej,
- instalacje elektryczne, odgromowe,
- linie napowietrzne i kablowe,
- pomiary kontrolne i ochronne instalacji.

Zapraszamy !!!
Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach Gminy Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie działalności: biurowej, usługowej, przemysłowej, magazynowej.
Przetarg odbędzie się 23 października 2002 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu są lokale:

1. przy ul. 3 Maja 15/1 w Sanoku.

Lokal położony na I piętrze, o łącznej powierzchni 30,68 m², składający się z dwóch pomieszczeń, wc – wspólne na korytarzu.
Branża ograniczona: biurowa, usługowa, z wyłączeniem usług uciążliwych.
Cena wywoławcza: 2,70 zł/m².

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, gazową i wod.-kan.

Wadium: 82,80 zł (słownie: osiemdziesiąt dwa złote 80/100).

2. przy ul. Rynek 18 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni 48,82 m², składający się z trzech pomieszczeń i wc.
Branża ograniczona: biurowa, usługowa, z wyłączeniem usług uciążliwych.
Cena wywoławcza: 3,10 zł/m².

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, gazową i wod.-kan.

Wadium: 151,30 zł (słownie: sto pięćdziesiąt jeden złotych 30/100).

3. przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni 73,83 m², składający się z dwóch pomieszczeń.
Branża ograniczona: przemysłowa, usługowa, z wyłączeniem usług uciążliwych.
Cena wywoławcza: 6,90 zł/m².

Lokal wyposażony w instalację elektryczną i wod.-kan.

Wadium: 509,40 zł (słownie: pięćset dziewięć złotych 40/100).

4. przy ul. Konarskiego 5/2 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni 44,28 m², składający się z trzech pomieszczeń.
Branża ograniczona: biurowa, magazynowa.
Cena wywoławcza: 1,80 zł/m².

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, wod.-kan. i ogrzewanie piecowe.

Wadium: 79,70 zł (słownie: siedemdziesiąt dziewięć złotych 70/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu, liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokale przy ul. 3 Maja 15/1, Rynek 18, Jagiellońskiej 48, Konarskiego 5/2 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 22 października 2002 r. w godzinach pracy kasy (Kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00).

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22 w Sanoku, tel. 463-02-92, w dniach 21 i 22 października 2002 r. w godzinach 8.00-14.00 udzieli informacji o lokalach przy ul. 3 Maja 15/1, Rynek 18, Jagiellońskiej 48 i Konarskiego 5/2 w Sanoku łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, w Sanoku, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

P.B.



ul. Bema 1a
38-500 Sanok
tel./fax 464-00-76, 464-40-76

Zaprasza na otwarte dni 16-18 października 2002 r.

W programie:

- Prezentacje i pokazy producentów,
- Promocyjne rabaty i bonusy,
- oraz inne atrakcje...

NAJWIĘKSZY WYBÓR

NAJNIŻSZE CENY

MULTI proponuje systemy dociepleń
ATLAS GREINPLAST

tyniki mozaikowe w ciągłej sprzedaży
najniższe ceny – transport gratis

Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii W.P. 40, tel. 463-50-44

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony

na roboty budowlane:

Przystosowanie dla osób niepełnosprawnych budynku Przychodni Zdrowia przy ul. Jana Pawła II 38 w Sanoku.

Termin realizacji zamówienia: 28.11.2002 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7 lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Piotr Bochnia – tel. 465-28-36.

Termin składania ofert upływa 23 października 2002 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 23 października 2002 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pokój nr 64.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

– spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Gabinet Stomatologiczny

Paweł Olszewski
Sanok, ul. Jagiellońska 23
(obok parkingu nad „Okopiskiem”)
tel. 0608 370 725
Niskie ceny !!!

GROBOWCE GRANITOWE

wykonanie do 24 godzin
Zakład Kamieniarski
Pobiedno 119, tel. 467-41-18
Sprzedaż ratalna

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku

38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 21
tel. 465-59-52, 465-59-56, fax. 464-45-38

ogłasza nabór

na zajęcia informatyczne o strukturze modułowej kierowane do dzieci i młodzieży

Umożliwiamy:

- wybór modułów,
- pogłębianie posiadanej wiedzy,
- doskonalenie posiadanych umiejętności,
- możliwość łączenia matematyki, fizyki i informatyki.

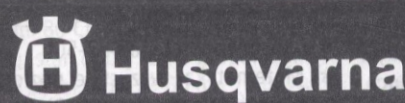
Szczegółowe informacje na spotkaniu organizacyjnym planowanym w październiku.

Jesteśmy jedną z dwóch największych firm leasingowych na świecie



Telefon 464-05-87,
Tel. kom. 0600 097 629

REKLAMY • PRZETARGI



Twój przyjaciel od ponad 300 lat.

PROMOCJA
Husqvarna



Tak tanio, że koń by się uśmieł

Pilarka Husqvarna 350 od 14.10.2002 do 14.12.2002 w promocyjnej cenie.

Sklepy firmowe: **SAN-TECH** SERWIS I CZĘŚCI
BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227
SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586
USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495
LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273
Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Zarząd Gminy w Bukowsku

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie podjazdu do budynku Urzędu Gminy dla osób niepełnosprawnych wraz z dobudową wejścia i przebudową schodów z zadaszaniem.

Szczegółowe warunki realizacji zadania określają istotne warunki zamówienia.

Termin realizacji zamówienia: 30.12.2002 r.

Upoważniony do kontaktów z oferentami: Robert Milczanowski.

Termin składania ofert upływa 23 października 2002 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 23 października 2002 r. o godz. 11.00.

Postępowanie prowadzone będzie bez zastosowania preferencji krajowych.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją wykonawców.

Istotne warunki zamówienia można otrzymać w Urzędzie Gminy w Bukowsku, pokój nr 11, tel. 477-40-15 w. 36.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w art. 19 i 22 Ustawy o zamówieniach publicznych i istotnych warunkach zamówienia.

KRZYŻÓWKA NR 41

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni):

I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok,

ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysyłowie.

NAKRYCIE NA STÓŁ BOGUSŁAW, GRAŁ W FILMACH „PSY” I „PAN TADEUSZ”	WORECZEK NA PIENIĄDZE, SAKWA	PARTNER W TANCJU UBIJA ŚNIEG	POWSTAJE Z OBUMARŁEJ ROSLINNOŚCI BAGIENNEJ	WSKAZUJE STAN CZEGOS	MINERAL, KTÓREGO ODMIANY SĄ UŻYwane JAKO KAMIEŃ SZLACHETNE
KUPOWANIE W APTECE	11		BARDOZO ZARAŻLIWA CHOROBA	15	4
ROSYJSKIE IMIE KOBIECE		2	STADIUM ZNOSI JAJA	19	6
AKCJONARIUSZKA KONCZY OBIĄD			TRANSPORTUJE CIECZĘ, GAZY		DOPŁYW ODRY
ROŚNIE NAD BRZEGAMI WÓD	BEZZENSTWO DUCHOWNYCH	TYTUŁ HONOROWY DUCHOWNEGO	DOM KUR		9
CIASTKO Z BIAŁEK	7	PO JESIENI	STAN ZNISZCZENIA NOSI SUTANNE LAMOWANA FIOLETEM		
RYBA SŁODKOWODNA			PŁOT		17
MIASTO WE WŁOSZECH	10	12		DLUGA,	CENTRALA
FRAZES, SŁOGAN	1			WĄSKA PIERZYNA	IMIE LIPINSKIEGO, KARYKATURYSTY
ZETKNIĘCIE SIĘ, PRZYLEGANIE		MIESZKANIEC IRANU		16	KOLOROWA PAPUGA
				13	18
		GIBBON BIAŁOREKI		3	20
			CZEŚĆ PRZEDSTAWIENIA TEATRALNEGO		
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20				

Rozwiązanie krzyżówki nr 39:

POTRZEBA JEST MATKĄ WYNAŁAZKU

Nagrody otrzymują: 1. Ewa Świąś, ul. Rybacka 5, 2. Agnieszka Kędra, Aleje Szwajcarii 2/8, 3. Krzysztof Muszański, ul. Robotnicza 104.

Montaż samochodowych instalacji gazowych

AUTO na GAZ

- udzielamy rocznej gwarancji na montowaną przez nas instalację LPG
- zapewniamy pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- na czas montażu gwarantujemy samochód zastępczy
- prowadzimy sprzedaż ratalną bez żyrantów

Jazda na gazie to 50% mniej wydatków na paliwo!

SANOK • UL. KRAKOWSKA 2 • TEL. 463 56 58

FUTBOL

IV liga podkarpacka

Słabsi mdleli

UNIA NOWA SARZYNA –
STAL HERB SANOK 2-3 (0-0)

Bramki: Konior (72), Micewicz (88) – Łuczka (57), Niemczyk (70), Kosiba (73). Stal: Sołtysik – Wróblecki, Ząbkiewicz, Sumara – Tarnolicki (76 Furdak), Węgrzyn, Kuzicki, Łuczka, Kosiba – Sieradzki (46 Drozd), Niemczyk. Żółte kartki: Kosiba, Niemczyk, Drozd, Wróblecki. Sędziował H. Białek (Dębica). Widzów 400.

Wyliczanki ciąg dalszy – szóste zwycięstwo z rzędu. Kto dobrą passę tłumaczył serią gier z beniaminkami, musi bodaj częściowo zweryfikować pogląd. Stal wygrała w Nowej Sarzynie, gdzie mecz ponoć miał być ustawiony pod gospodarzy. Choć trzeba przyznać, że w ostatnich minutach było naprawdę nerwowo.

Pierwsza połowa zdecydowanie nie zapowiadała pięciobramkowych emocji. Odnosić można sprostowanie błędem bramkarza Zastawnego sytuację **Janusza Sieradzkiego**, którego w ostatniej chwili zablokował Baran oraz główkę Zygmunta i kąśliwy strzał Boronia, obronione przez **Bernarda Sołtysika**. Za to po przerwie emocji było tyle, że „słabsi mdleli”. Podobnie jak w meczu z Syrenką Babiś Różwienica Stal zdobyła trzy gole w drugiej odsłonie, zresztą znowu prowadzenie uzyskał **Piotr Łuczka**, a wynik podwyższył **Daniel Niemczyk**. Jeszcze przy stanie remisowym okazję miała Unia, lecz uderzenie Grębowca wyśladowało na słupku. Dwie minuty później Łuczka znalazł się w podbramkowym zamieszaniu i prowadziliśmy 1-0. Skondensowaną dawkę emocji kibice otrzymali między 70. a 73. min, gdy padły 3 gole. Kuriozalne było zwłaszcza trafienie Niemczyka, w którego de facto trafił wybijający piłkę Zastawny i odbita futbolówka wpadła do siatki. Ale chwilę po wznowieniu gry miejscowi zdobyli kontaktową bramkę po główce Koniora. Cieszyli się jednak ledwie kilkadziesiąt sekund, bo na 3-1 podwyższył **Paweł Kosiba**, wykorzystując błąd obrony Unii. Wydawało się, że kolejne 3 punkty stały się faktem, lecz w końcówce rywale bliscy byli wyrównania. W 88. ponowny kontakt bramkowy nawiązał Micewicz, a minutę później Zygmunta przegrał bezpośredni pojedynek ze świetnie dysponowanym Sołtysikiem, który znowu wybrany został bramkarzem kolejki w rankingu „Dziennika Polskiego”.

Tabela: 1. Górnovia Górnio (28, 30-9); 4. Stal (23, 20-14).

Klasa A

Rzecz samobójcza

STAL II KOMUNALNI SANOK
– OSŁAWA ZAGÓRZ 0-1 (0-1)

Bramka: Hodyr (35-samobójcza). Stal: Jankowski – Hodyr, Masio, Birek, Szewc – Paraniak, Pelczarski (85 Wojnarowski), Sokołowski, Kozłowski – Wancienko, Siwiński (70 Bogaczewicz). Żółte kartki: Kozłowski, Hodyr, Szewc. Sędziował J. Krzysztyński (Krosno). Widzów 250.

Kolejna porażka Komunalnych, tym razem na własnym boisku i po samobójczym голу. Brzydko mecz.

Trudno jednak o fajerwerki na zniszczonej murawie stadionu przy Stróżowskiej, zwłaszcza w meczu równorzędnych rywali, gdy dominuje walka w środku boiska. Losy spotkania rozstrzygnęły się w 35. min – **Daniel Hodyr** tak niefortunnie interweniował po centrze jednego z rywali, że wpakował piłkę do własnej bramki. W odpowiedzi po skądnej kontrze z ostrego kąta strzelał **Łukasz Kozłowski**, lecz przeniósł piłkę nad poprzeczką. Po przerwie stalowcy stworzyli kilka okazji do wyrównania, ale trudno marzyć o голу, jeżeli nawet nie trafia się w światło bramki. Czystej sytuacji nie wykorzystał Kozłowski, po rzucie wolnym **Przemysław Masio** przestrzelił bodaj z 5 metrów, w ostatnich minutach główkował jeszcze **Łukasz Bogaczewicz** – bez skutku. Rywale, których grą dobrze kierował wieloletni zawodnik Stali, **Roman Lechoszewski**, w końcówce zagrał mądrze, głębokim pressingiem, nie dopuszczając Komunalnych w pobliże własnego pola karnego.

Remix Niebieszczy – LKS Rudenka 2-0 (1-0)

Bramki: Kłodowski (25), Gacek (55).

Tabela: 1. Remix (21, 19-8); 8. Stal II (13, 14-10).

Klasa okręgowa

Rafineria Czarni II Jasio – Górnik Strachocina 5-1 (2-0), Kotowski (80). Tabela: 1. Krośnianka Krosno (23, 21-5); 12. Górnik (10, 13-20).

Klasa B

Grom Sanoczek – Orkan Markowce 3-0 (2-0), Gołda (3-karny), Dudek (43), Daniła (66). Lotniarz Bezmiechowa – ULKS Czerteż 1-2 (1-2), K. Koczera (37), Dutkiewicz (43). LKS Górniki – LKS Pisarowce 0-1 (0-0), W. Pajestka (65). Tabela gr. I: 1. Pisarowce (24, 20-4); 7. Markowce (13, 24-28); 10. Czerteż (11, 16-22); 13. Sanoczek (10, 15-20).

Klasa C

Beskid Prusiek – Gimbal Tarnawa 3-3 (1-1), Sabat (2), Jabczanka (70-karny), Kotlarz (72). Tabela gr. II: 1. Golcowa (25, 27-5); 11. Prusiek (8, 15-29).

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Z Rzeszowem na plus

Ostatnia kolejka stała pod znakiem zmagania z drużynami rzeszowskimi. Obydwa dwumecze zakończyły się identycznymi wynikami – juniorzy młodszy B i trampkarze starsi bezbramkowo zremisowali u siebie ze Stalą Rzeszów, a trampkarze młodszy i młodzicy starsi wygrali po 3-1 na boisku Resovii. Drużyny juniorów grały w Łańcutu – nieco pechową porażkę starszych pomścili młodsi, strzelając aż 6 goli.

Juniorzy starsi

STAL ŁAŃCUT – STAL SANOK 3-1 (2-0)

Bramka: Radwański (63). Stal: Jasion (46 Bednarczyk) – Lubieniecki, Węgrzyn, Bańkowski, M. Śnieżek – Nykiel (46 Sokołowski), Hański (46 Niemiec), Niemczyk, Pawiak – Radwański (80 Leśniowski), Gęśli (72 Ł. Bieleń).

– *Frajerska przegrana* – powiedział trener **Piotr Kot**. Jego zdaniem główny wpływ na wynik mieli bramkarze. Golkeeper Łańcuta bronił świetnie, natomiast ani **Marek Jasion** ani **Norbert Bednarczyk** nie mieli dnia. Pierwszy minął się z centrami, gdy padł gol na 2-0, drugi puścił łatwą piłkę po dalekim wolnym. Zresztą mecz mógłby mieć inny przebieg, gdyby to nasi objęli prowadzenie (sytuacje **Marcina Radwańskiego** i **Rafała Gęśli**) lub gdyby **Łukasz Lubieniecki** wyrównał z karnego za faul na Gęśli. Od stanu 3-0 stalowcy stale atakowali, lecz skutkowało to tylko bramką Radwańskiego. Potem okazji na kontaktowego gola nie wykorzystali m.in. Radwański, Lubieniecki i **Michał Sokołowski**.

Tabela: 1. Polonia (25, 37-6); 5. Stal (19, 19-15).

Juniorzy młodszy

STAL ŁAŃCUT – STAL SANOK 0-6 (0-5)

Bramki: Leśniowski 2 (10, 20), Niemiec 2 (14, 30), Nikody (34), Pogorzalec (75). Stal: Bednarczyk – J. Śnieżek (50 Duda), Sabat, Jęczkowski, Adamski (52 Bacior) – Tabisz (60 Pogorzalec), Sałaciak, Niemiec, Tchórz – Nikody, Leśniowski.

Jeden z lepszych meczów drużyny **Ryszarda Pytlowanego**, choć skuteczność pozostawiała nieco do życzenia – inaczej byłaby dwucyfrowa. Do przerwy stalowcy prezentowali mądry, zespołowy futbol, zdobywając gole po składowych akcjach. Spotkanie rozstrzygnęło się praktycznie po 20 minutach, w których padły 3 bramki, do przerwy było już 5-0. Po dwa gole zdobyli **Mateusz Leśniowski** i **Maciej Niemiec**, trafił też najsukuteczniejszy strzelec drużyny, **Rafał Nikody**. Niestety, po zmianie stron górę wzięły emocje, każdy szukał swojego gola i zaczęła się „prywatna”. W efekcie padła już tylko jedna bramka. Jej strzelcem był rezerwowo **Roman Pogorzalec**, który wykorzystał sytuację sam na sam.

Tabela: 1. Stal (27, 36-6).

Juniorzy młodszy B

STAL SANOK – STAL RZESZÓW 0-0

Stal: Florek – Kowalewicz, Kolodziej, Gałkowski, Klepacz – Siejko, Mogilany, Tomoń, Chyra (41 Rajtar) – Serafin (59 Geldner), Lipka.

Mecz w dwóch odsłonach – do przerwy przewaga gości, potem inicjatywa po stronie drużyny **Zbigniewa Sołtysika**. W pierwszej połowie rzeszowianie mieli kilka okazji bramkowych, lecz kapitalnie bronili **Adam Florek**, m.in. wygrywając dwa bezpośrednie pojedynki z napastnikami rywali. Po przerwie nasi piłkarze opanowali sytuację, a w końcówce bliscy byli zdobycia zwycięskiej bramki (szanse **Kamila Serafina** i **Dariusza Siejki**). Kontrowersje wywołało zdarzenie z ostatnich minut – bramkarz rywali chwycił za nogi mijającego go **Tomasza Geldnera**, sędzia nie dopatrzył się przewinienia.

Tabela gr. I: 1. MOSiR Jasio (15, 16-5); 3. Stal (12, 6-3).

Trampkarze starsi

STAL SANOK – STAL RZESZÓW 0-0

Stal: Drabik – Gillar, Krawiec, Matuszek, Pleśniarski – Jaros (50 Dąbrowski), Pęcał, Pankiewicz, Jaracz (60 Zawidlak) – Berling (65 Kusior), Paraniak.

Zacięty i wyrównany mecz, z lekkim wskazaniem na drużynę **Janusza Szuby**, która miała więcej sytuacji bramkowych. Bohaterem zespołu mógł zostać **Maciej Paraniak** – w pierwszej połowie trzy razy stał przed szansą pokonania bramkarza przyjezdnych, jednak nie zdołał trafić do siatki. Po zmianie stron nieco więcej z gry mieli rywale. Na wyróżnienie zasłużyli **Kamil Krawiec** i **Jarosław Paszkiewicz**.

Tabela gr. I: 1. MOSiR (18, 22-2); 5. Stal (8, 13-5).

Trampkarze młodszy

RESOVIA RZESZÓW – STAL SANOK 1-3 (0-2)

Bramki: Sawicki (10), Ł. Lorenc (20), Markowski (40). Stal: Stram – Czytajło, Markowski, Bil, Koczera – Ziemiański, Kruszyński, Ł. Lorenc, Bindas – Bednarczyk, Sawicki. Wchodzili: Kurkarewicz, Jakub Babiarz, Sieradzki, Łojek, Wojewoda, Styczyński, Hnat.

Zdecydowane zwycięstwo Stali, ani przez chwilę nie zagrożone. Najlepszym zawodnikiem był **Tomasz Sawicki** – zdobył prowadzenie po solowej akcji, asystował przy голу **Łukasza Lorenca** i wypracował karnego, wykorzystanego przez **Rafała Markowskiego**. Wynik z pewnością mógł być wyższy – przy stanie 2-0 „setki” nie wykorzystał **Dariusz Ziemiański**, a w końcówce dwie okazje miał **Jakub Babiarz**.

Tabela: 1. Stal (11, 12-6).

Młodzicy starsi

RESOVIA RZESZÓW – STAL SANOK 1-3 (1-1)

Bramki: Wilczyński (20), Molczan (50), Krupa (55). Stal: Halesz – Biel, Mańko, Kulon, Krupa – Drabik, J. Maślany, Molczan, Paweł Lorenc – M. Maślany, Wilczyński. Wchodzili: Fedyn, Sądełski, Steliga, Julian Babiarz.

Podopieczni **Macieja Bukłada** wzięli przykład ze starszych kolegów, wygrywając w identycznych rozmiarach. Pierwsza połowa była wyrównana, Stal prowadziła po składowej akcji i голу **Jarosława Wilczyńskiego**. Po przerwie nasi chłopcy uzyskali przewagę. Drugiego gola ładnym strzałem z 16 metrów zdobył **Daniel Molczan**. Wynik ustalony został po szybkiej kontrze – **Robert Krupa** wykorzystał podanie **Macieja Maślana**.

Tabela: 1. Stal Stalowa Wola (10, 10-3); 3. Stal S. (6, 11-12).

Orienteering

Starty Berda

Po wakacyjnej przerwie znowu startują reprezentanci klubu Berdo z Zagórze. Podopieczni **Tadeusza Nabywańca** wzięli udział w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików w Krakowie oraz zawodach „Przemysł Cup 2000” w Dybawce.

Krakowskie zawody rozgrywano w trzech konkurencjach – bieg parkowy, sztafeta i sprint. Zawodnicy Berda radzili sobie nieźle, zważywszy, że bieg parkowy był dla nich nowością. Bardzo dobrze spisał się **Marcin Gondela**, zdobywca dwóch medali – srebrnego w kategorii open w biegu parkowym oraz brązu w sprincie. Medal brązowy wywalczyła także **Małgorzata Surowiec** w biegu parkowym w starszej grupie młodzików, gdzie 4. miejsce zajął **Tobiasz Wójcik**. W stawce młodzików młodszych 5. był **Marek Jankowski**, a 6. **Michał Paryżak**.

Zawody „Przemysł Cup 2002” stanowiły IV rundę Pucharu Podkarpacia. W zmaganiach juniorów młodszych **Gondela** wygrał piąty raz z rzędu! Zwycięstwa odnieśli także: **Alicja Franczak** w grupie dzieci młodszych, **Tobiasz Wójcik** w młodzikach i **Daniel Błażejowski** w juniorach. Lokaty pozostałych zawodników Berda: dzieci młodsze – 3. **Angelika Pisula**; dzieci – 2. **Igor Ostapienko**, 3. **Piotr Stojak**; młodzicy – 2. **Daniel Wójcik**, juniorzy – 2. **Bernadetta Bisaga**, 3. **Sebastian Zieliński**, weterani – 2. **Tadeusz Nabywaniec**, 3. **Henryk Siwiecki**.



Reprezentanci Berda w Krakowie. Pierwszy rząd od lewej – **Marek Jankowski**, **Michał Paryżak**, **Tobiasz Wójcik**; drugi rząd – **Marcin Gondela** i **Małgorzata Surowiec**.

Łyżwiarstwo

Obiecujący początek

Panczeniści rozpoczęli sezon. Na zgrupowaniu drugiej kadry narodowej juniorów w Berlinie udany start w międzynarodowym mityngu zaliczyli zawodnicy **Zrywu**, **Piotr Bluj** i **Witold Myćka**.

Obaj poprawili rekordy życiowe na 500 metrów, plasując się na początku drugiej dziesiątki. **Myćka** zajął 11. miejsce (39,7 sekundy), **Bluj** był 12. (40,1). **Myćka** „pobił się” także na 1.500 m, czas 2:03,7 dał mu 5. lokatę. Bieg **Bluja** na tym dystansie, jedyny start bez „życiówki”, paradoksalnie zaowocował najwyższą lokatą – 2. miejsce z wynikiem 2:02,3.

Strzelectwo

Podwójnie drugi

Reprezentacja Komunikacji Miejskiej SPGK Sanok startowała w Przemysłu na Ogólnopolskim Turnieju o Złotą Paterę Prezesa Izby Gospodarczej Komunikacji Miejskiej.

Drużyna sanocka, występująca w składzie: **Jan Dzierżarski**, **Piotr Biodrowicz** i **Maciej Wydrzyński**, zajęła 7. miejsce. Indywidualnie najlepiej spisał się **Jan Dzierżarski**, zajmując 2. miejsce w dwuboju oraz w konkurencji PSP 30.

Automobilizm

Poza dziesiątką

Kilku sanoczan startowało w krosnińskim rajdzie Zeto – VI eliminacji do okręgu rzeszowskiego.

Nasi kierowcy uplasowali się tuż za pierwszą dziesiątką w klasie III. Miejsce 11. zajęli **Dariusz Cap** wraz z pilotem **Tadeuszem Jamrogą** (19. pozycja generalnie), a 13. lokata przypadła **Maciejowi Tymoczko** z pilotem **Katarzyną Sabat** (21. generalnie).



Wędkarstwo

Nafciarze na zalewie

W Zawozie nad Zalewem Solińskim rozegrano zawody pracowników Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu.

Była to impreza towarzyska, bez wyznaczonej dyscypliny połowu. Punktowano tylko drobniacą, najlepsze wyniki uzyskali sptawikowcy. Wygrał **Marian Jaźwiecki** z Krosna, kolejne miejsca zajęli pracownicy kopalni w Wańkowej – **Andrzej Staszewski** i **Mikołaj Pajowski**. Czwarty był najlepszy z sanoczan, **Witold Woźnik**. Startowało 19 osób.



SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna infolinia 0 800 136 869



CIĘŻARY

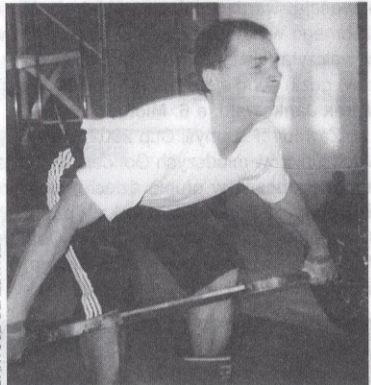
Mistrzostwa Polski do lat 23

Kluska najlepszy

Złoty medal Roberta Kluski w kategorii do 62 kilogramów! Wprawdzie w rwanii i podrzucie sztangista Elcomu-MOSiR zajmował 2. miejsca, ale w dwuboju miał najlepszy rezultat.

Kluska jest trzecim Mistrzem Polski Elcomu-MOSiR (wcześniej złoto zdobyli kolarze – Dariusz Śliwiak i Mateusz Wawrzyński). Trzeba jednak przyznać, że w Biłgoraju wykorzystał wpadkę zdecydowanego faworyta, który po rwanii prowadził z przewagą aż 10 kg. Ale przeliczył się w podrzucie – postanowił rozpocząć od 145 kg i spalił wszystkie trzy próby.

– W rwanii zaliczyłem 95 i 100 kg, atak na 105 kg już się nie powiódł. Podrzut rozpocząłem od 125 kg, następnie miałem spalone podejście do ciężaru o 2,5 kg większego, ale kolejny atak był już dobry. Ostatecznie ukończyłem zawody z wynikiem 227,5 kg – powiedział Kluska.



Robert Kluska

Mistrzostwa Makroregionu do lat 16

Dwa indywidualne

Na turnieju w Gorlicach młodzieży sztangiści Elcomu-MOSiR zajęli 3. miejsce. Indywidualne zwycięstwa odnieśli Michał Wierzanowski i Jarosław Kasza.

Nasza drużyna zgrupowała 59 punktów, ustępując Lechii Sędziszów (133) i zespołowi Pogorza Gorlice (88). Wierzanowski wygrał wagę do 62 kg, uzyskując 75 kg w rwanii i 100 w podrzucie. Kasza, najlepszy w kategorii powyżej 85 kg, legitymował się wynikami 90 i 107,5 kg. Srebrne medale zdobyli Krystian Tymkiewicz (65 i 85) w wadze do 62 kg oraz Radosław Polinkiewicz (50 i 60) w wadze do 85 kg. Pozostałe lokaty: do 56 kg – 4. Maciej Olbert (30 i 40), 5. Przemysław Cacuła (30 i 40); do 69 kg – 7. Damian Hydzik (35 i 50).

(blaz)

Tenis

Edyta trzy razy złota

Podczas II Mistrzostw Polski Sędziów w dalekim Koninie Edyta Dubiel zdobyła komplet złotych medali! Mimo przeziębienia, którego nabawiła się w drodze, wygrała singla, debla i miksta.

Wprawdzie przez cztery lata studiów Dubielówna grała niewiele, ale oczywiście tej klasy tenisistka nie zapomina, do czego służy rakietka. W turnieju singlowym rozegrała trzy mecze, w finale pokonując 7:6, 3:6, 6:0 Joannę Komorek z Łodzi. Zawodniczki te stanęły po przeciwnych stronach siatki także w jedynym pojedynku deblowym (zgłoszyły się tylko dwie pary). Edyta grała wraz z Anną Kornak ze Szczecina, zwyciężyły 6:4, 6:3. Natomiast w grze mieszanej sanoczanec partnerował Piotr Chomicz ze Szczecina. W tej grupie frekwencja była znacznie lepsza, do zwycięstwa potrzeba było aż czterech wygranych spotkań. W finale Dubielówna i Chomicz pokonali 6:3, 6:3 parę Anna Wagner – Cezary Grabowski.

– Był to mój pierwszy start od dłuższego czasu, ponadto w drodze do Konina złapałam przeziębienie, więc grało się dość ciężko. Do tego, mimo kiepskiej pogody nie przeszliśmy na salę, bo tak z marszu trudno byłoby przestawić się na szybki parkiet. Ale może właśnie dlatego jestem szczególnie zadowolona z kompletu zwycięstw. Jeżeli pojawi się okazja kolejnego startu w turnieju sędziów czy nauczycieli, to na pewno z niej skorzystam – powiedziała Edyta Dubiel.

(bart)



ARCHIWUM DOMOWE E. DUBIEL

Siatkówka

Przymiarki do ligi

W hotelu Błonie odbyło się zebranie organizacyjne przed rozpoczęciem drugiej edycji ligi sanockiej.

Rozgrywki rozpoczynają się 15 listopada. Wiele wskazuje na to, że wzrosnie liczba drużyn, zgłosiły się bowiem nowe zespoły. Dalsze zgłoszenia do 5 listopada przyjmuje Bogdan Struś, pokój nr 10 Urzędu Miasta (tel. 465-28-54). Przypomnijmy, że w rozgrywkach mogą brać udział osoby mieszkające, pracujące lub uczące się w Sanoku. Jak w poprzednim sezonie, mecze rozgrywane będą w piątki w SP1 i SP3.

(b)

ZAPOWIEDZI

Koszykówka

* III Turniej Chłopców o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Zawody rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę w hali sportowej Zespołu Szkół Zawodowych. Początek o godz. 10.00.

Kolarstwo

* Cross rowerowy Osiedlowego Domu Kultury „Gagatek”. Rywalizacja w trzech kategoriach wiekowych – klasy IV-VI SP, gimnazja, starsi. Sobota, park miejski, początek o godz. 10.00, zapisy przed zawodami.

Short-track

* Rozpoczęcie rywalizacji w ramach Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych i Pucharu Polski. Poniedziałek (OZR-y) i wtorek (PP), Torsan, początek o 8.45 i 9.00.

ZAPOWIEDZI

Wędkarstwo

* Zawody zakończenia sezonu w kole nr 1, tradycyjnie rozgrywane w trzech dyscyplinach – zmagania muszkarzy będą zarazem zawodami towarzyskimi z kółem Stare Miasto Kraków. Niedziela, staw w Hłomczy, zbiórka o 8.00.

* Zawody zakończenia sezonu w kole nr 3. Niedziela, staw Sosenki, zbiórka o 8.30.

Tenis stołowy

Wyjazdowym meczem z Oleszycami rozgrywki III ligi rozpoczynają ping-pongiści UKS-u G3 Sanok. W zespole nie ma już Mariusza Nastyna, zadebiutuje natomiast Bogdan Maciejewski z Olszanicy, grający dotąd w Naftomontażu Krosno. (b)

HOKEJ

I liga

Dogrywka znów nasza

KH SANOK – SMS II SOSNOWIEC 3-2 po dogr. (2-1, 0-0, 0-1, 1-0)

0-1 Jastrzębski – Łopuski (7), 1-1 Kostecki – Burnat (17-w przew.), 2-1 G. Karnas – Kostecki (18), 2-2 Paruszewski – Koseda (50), 3-2 Barnuś – Rapała (63). KH: Grzesik – Cieplny (2), Rapała; Burnat; Krauze; Pastuszek, Mika oraz Krzanowski – P. Karnas, Barnuś (8), Galant (4); T. Mermer (10), Kostecki, G. Karnas (2); R. Brejta (2), Miśków, Staruchowicz oraz Janik. Sędziował J. Mazur (Sanok). Kary: 28 min (w tym kara 10 za niesportowe zachowanie dla T. Mermera) oraz 26 min (w tym kara 10 min za niesportowe zachowanie dla Bigosa). Widzów 1.000.

Trzeba przyznać, że obaj bramkarze w tym spotkaniu byli pierwszoplanowymi postaciami i właśnie dzięki ich świetnej postawie druga tercja zakończyła się bezbramkowym wynikiem.

W ostatniej odsłonie nasz zespół stworzył kilka znakomitych sytuacji, lecz niestety brakowało szczęścia lub zawodziła skuteczność. Najlepszej sytuacji w 48. min nie wykorzystał G. Karnas, który zdołał minąć bramkarza, jednak ten w świetnym stylu złapał krążek, który nieuchronnie zmierzał do bramki. Niewykorzystane sytuacje zmściły się i przyjeźdźni doprowadzili do wyrównania. Po jednej z nielicznych kontr

Szymon Paruszewski, minawszy linię niebieską, zaskoczył Grzesika strzałem z dystansu. W końcówce nasi za wszelką cenę starali się zdobyć zwycięskiego gola, jednak Stepokura w świetnym stylu bronił strzały Burnata, Piotra Cieplnego i Grzegorza Galanta. Mimo kilku sytuacji bramkowych stworzonych przez nasz zespół wynik spotkania nie uległ zmianie, więc potrzebna była dogrywka. W niej wyższość podopiecznych Czesława Radwańskiego nie podlegała już dyskusji. W 63. min Rapała szybkim podaniem uruchomił Adriana Barnusia, który strzałem z nadgarstka zdobył zwycięską bramkę.

Kraków zdobyty

CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK 2-4 (0-1, 0-1, 2-2)

Bramki: 0-1 Galant – P. Karnas (17), 0-2 Galant – P. Karnas – Cieplny (25), 0-3 G. Karnas – T. Mermer (46), 0-4 P. Karnas – Galant (47), 1-4 Drozdowicz (50), 2-4 Małysa – Ciotkowski (53). KH: Grzesik – Cieplny, Rapała; Burnat, Krauze, Pastuszek, Krzanowski – P. Karnas, Barnuś (4), Galant (2); T. Mermer, Kostecki, G. Karnas; Janik, Miśków, Mika. Sędziował D. Picewicz (Bieruń). Kary: 12 i 6 min. Widzów 300.

Po znakomitym podaniu Roberta Kostekiego sam na sam z Wierońskim znalazł się Tomasz Mermer, niestety nie zdołał go pokonać. Minutę później gospodarze mogli doprowadzić do wyrównania, ale Grzesik wygrał pojedynek sam na sam z Tomaszem Bączkowskim. W 25. min po raz drugi w roli egzekutora wystąpił Galant, który na bramkę zamienił dokładne podanie P. Karnasa. Dwie minuty później gospodarze mogli zdobyć kontaktowego gola, jednak po idealnym podaniu Jarosława Drozdowicza do pustej bramki nie trafił Pawlik. W 30. min po raz drugi, po idealnym podaniu Kostekiego, bramkarza Cracovii nie zdołał pokonać T. Mermer. W 32. min, mimo iż graliśmy w przewadze, mogliśmy stracić bramkę, ale na nasze szczęście między słupkami cudów dokonywał Grzesik. Obronił on m.in. mocny strzał Marcina Malacza z linii niebieskiej. W końcówce drugiej odsłony po raz trzeci w doskonałej sytuacji znalazł się T. Mermer, ale kolejny raz górą był miejscowy bramkarz.

W ostatniej tercji miejscowi za wszelką cenę starali się doprowadzić do wyrównania, natomiast nasz zespół ograniczał się

do kontrataków. Dwa z nich zakończyły się sukcesem. Najpierw G. Karnas wykorzystał podanie T. Mermera i z najbliższej odległości pokonał Wierońskiego, a minutę później po szybkiej kontrze Galanta krążek do siatki skierował P. Karnas. To był nokaut w wykonaniu naszego zespołu. W końcówce spotkania gospodarze zdołali zmniejszyć rozmiar porażki. Najpierw Grzesika pokonał Drozdowicz, a kilka minut później, podczas gry w przewadze (na ławce kar Adrian Barnuś) krążek do siatki wepchnął Damian Małysa. Na 4 min przed końcową syreną przed szansą zdobycia bramki stanął G. Karnas, ale Wieroński popisał się udaną interwencją. W ostatnich minutach, mimo szaleńczych ataków gospodarzy, wynik spotkania nie uległ już zmianie. Zwycięstwo w Krakowie było jednocześnie czwartym z rzędu pojedynkiem, w którym nasi hokeiści nie doznali porażki.

Tabela: 1. Orlik (7, 14, 28-19); 3. KH (5, 8, 15-14).

Dzisiaj (18.00) KH podejmuje HUKS Naprzód Janów, a w niedzielę (17.00) SMS I PZHL Sosnowiec.

Liga żaków i młodzików

Remis żaków

Ze zmiennym szczęściem walczyły nasze drużyny młodzieżowe. Najwięcej powodów do radości mają żacy, którzy pokonali zespół Cracovii oraz zremisowali z faworyzowanym Podhalem. Niestety na tarczy powróciły z Krynicy zespoły młodzików i żaków młodszych.

Młodzicy

KTH KRYNICA – KH SANOK 7-4 (2-1, 2-2, 3-1)

Bramki: Maciejko 2, Biały, Sobczyk. KH: Gładysz – Smyczyński, D. Wojtas; Vogel, Maślak; Wołoszczak, Królicki – Maciejko, Biały, Łyko; Sobczyk, Padiasek, Mołoj oraz P. Wojtas.

Mimo porażki młodzicy rozegrali niezły mecz. Dwie pierwsze tercje były bardzo wyrównane, co uznać można za pewną niespodziankę, zważywszy, że nasi udali się do Krynicy w okrojonym składzie. Niestety w ostatniej odsłonie zabrakło im sił, co skrzętnie wykorzystali miejscowi. Na tle ambitnej drużyny wyróżnili się Adrian Maciejko i Marcin Biały.

Żacy

KH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 5-3 (0-1, 4-1, 1-1)

Bramki: Wilusz 2, Strzyżowski 2, Sawicki. KH: Hejczyk – Mazur, Haduch; Wolanin, Piegdoń; Jagniszczak, Kobylarski – Strzyżowski, Solon, Sawicki; Kowalski, Wilusz, Hućko oraz Marczak, Kłódowski.

Zdaniem trenera Jerzego Hućki był to najślabszy mecz w sezonie, mimo iż zakończony zwycięstwem. Pierwsza odsłona przyniosła dość niespodziewane prowadzenie gości, jednak w drugiej tercji przewaga naszych nie podlegała już dyskusji, co udokumentowaliśmy zdobyciem 4 bramek. Wynik spotkania mógł być znacznie wyższy, jednak po raz kolejny zawiodła skuteczność. Zwycięstwo sanoczanom zapewniły bramki Mateusza Wilusza i Marka Strzyżowskiego (po 2) oraz Kacpra Sawickiego.

KH SANOK – PODHALE NOWY TARG 5-5 (1-3, 3-1, 1-1)

Bramki: Strzyżowski 2, Solon 2, Sawicki. KH: Hejczyk – Mazur, Haduch; Wolanin, Piegdoń; Jagniszczak, Kobylarski – Solon, Strzyżowski, Sawicki; Kowalski, Wilusz, Hućko oraz Cyganik, Kłódowski.

Po słabszym występie przeciwko Cracovii tym razem nasi zegrali świetne spotkanie i po raz pierwszy w tym sezonie urwali punkty utytułowanemu rywalowi. Po meczu trener Hućko nie krył radości z korzystnego wyniku. W naszej bramce udanymi interwencjami popisywał się Robert Hejczyk, natomiast na tle dobrze grającej całej drużyny wyróżnił się pierwszy atak, który zdobył wszystkie bramki. Dwukrotnie na listę strzelców wpisali się Strzyżowski i Mateusz Solon, a jedną bramkę zdobył Sawicki.

Żacy młodsi

KTH KRYNICA – KH SANOK 12-2 (5-0, 1-1, 6-1)

Bramki: Tylko, Drożdż. KH: Milczanowski (Rakoczy) – Ciszowski, Paweł Szarek; M. Zięba, Pytlowany; Ł. Zięba, Grygiel – Cyganik, Piotr Szarek, Maślak; Kaczorowski, Drożdż, Golarz; A. Mielniczek, Kwiecieński, Tylko.

Wynik mówi wszystko. Podopieczni Tadeusza Garba, którzy w ubiegłym tygodniu rozgromili faworyzowane Podhale, tym razem przeszli obok meczu. Wynik spotkania ustalony został już w pierwszej tercji, w której rywale zaaplikowali naszym żaczkom aż 5 bramek. W drugiej tercji zagraliśmy już mniej bojaźliwie, dzięki temu zakończyła się ona wynikiem remisowym. Niestety, w ostatniej odsłonie gospodarze ponownie przycisnęli, czego efektem były kolejne bramki. Jedyne trafienia dla naszego zespołu były dziełem Mateusza Tylko i Macieja Drożdża.

W sobotę (11.00) młodzicy podejmują MMKS Podhale Nowy Targ.

Wiadomości hokejowe redaguje
GRZEGORZ MICHALEWSKI